

Jan Decyk

Sprawowanie pojednania w liturgii Mszy Św.

Studia Theologica Varsaviensia 24/1, 99-144

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN DECYK

SPRAWOWANIE POJEDNANIA W LITURGII MSZY ŚW.

Treść: Wstęp; I. Pojednanie w obrzędach wstępnych; II. Słowo jako wezwanie do pojednania; III. Liturgia Eucharystii jako pojednanie; Zakończenie.

WSTĘP

W teologii zawsze zwracano uwagę na związek wszystkich sakramentów z Eucharystią, która jest centrum chrześcijańskiego życia. W szczególny jednak sposób ta prawda podkreślana jest po Soborze Watykańskim II.

Cała liturgia, a w niej szczególnie msza św., jest szczytem, do którego zmierza działalność poszczególnych chrześcijan i całego Kościoła, oraz źródłem, z którego wypływa skuteczna moc działania.¹ Eucharystia jako źródło tej mocy działania obdarza człowieka łaską lub odnawia ją i sprawia, że przyjście Jezusa Chrystusa jest ustawicznie przeżywane na nowo.²

Uczestnictwo w każdym sakramencie jest uczestnictwem w śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa. We mszy św. jednak ma to szczególny charakter. Jest ona pełnym urzeczywistnieniem tajemnicy paschalnej Chrystusa i z niej czerpie swoją skuteczną moc.³ We mszy św., która jest uobecnieniem misterium paschalnego Chrystusa, następuje całkowite pojednanie człowieka z Bogiem. W niej dokonuje się pełne uświęcenie człowieka i realizuje się pełnia kultu Bożego. Jedynym pośrednikiem w odkupieniu ludzi i doskonałym uwielbieniu Boga jest Jezus Chrystus. Tego dzieła pojednania dokonał On

¹ Por. IGMR 1; Por. KL 10.

² Por. S. Głowa, *Sakrament liturgii*, w: *Sakramenty Kościoła Posoborowego*, Kraków 1970, 482.

³ Por. DK 5; Por. KL 5, 6, 47, 61, 102, 106; Por. S. Czerwik, *Pojednanie przez liturgię*, w: *W kierunku Prawdy*, Warszawa 1976, 228.

właśnie przez paschalne misterium swojej błogosławionej Męki, Zmartwychwstania i chwalebego Wniebowstąpienia. Każda msza św. jest uobecnieniem i odtworzeniem tego zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa. W niej sprawuje się dzieło odkupienia wszystkich ludzi. W każdym sakramencie, a w szczególny sposób w liturgii mszy św., następuje rzeczywiste spotkanie z Chrystusem, który jest ostatecznym celem i przeznaczeniem człowieka. Chrystus jako jedyny pośrednik prowadzi uczestników mszy św. do Ojca i wykonuje wobec nich zbawczą misję.

Chrystus przez ofiarę mszy św. uczy i wprowadza ochrzczonych w nurt swego oddania się Ojcu w miłości i posłuszeństwie, skłaniając ich do składania ofiary nie tylko z tego co posiadają, ale przede wszystkim z tego czym są. Chociaż ofiara Chrystusa jest jedyna i wystarczająca dla zbawienia świata, to jednak nie zwalnia ona człowieka z osobistego udziału w zbawianiu siebie.⁴

Liturgia mszy św. przez Słowo i Eucharystię nadaje sens doczesnemu życiu chrześcijan i jednocześnie zapowiada świat przyszły, eschatologiczny, który w sobie już teraz nosimy, a w przyszłości będziemy w nim uczestniczyć jeszcze pełniej (KK 48). Już tutaj na ziemi wierni, na mocy posiadanego kapłaństwa wspólnego, włączając się w wieczysty akt Chrystusowego uwielbienia Ojca, miłości i czci w Jego kapłańskiej służbie (KL 7). Przez to całkowite włączenie wierni zostają uświęceni i składają cześć Bogu w Jezusie Chrystusie.⁵

Pojednanie człowieka z Bogiem, dokonane raz przez misterium paschalne Jezusa Chrystusa, ciągle jest urzeczywistniane w sposób najdoskonalszy w Eucharystii, a posługa pojednania, spełniania w Kościele przez głoszenie Słowa Bożego, przez sakrament chrztu i pokuty, prowadzi do uczestnictwa w liturgii eucharystycznej, z niej czerpie swoją moc i w niej znajduje swoje uwieńczenie.⁶

W niniejszym artykule przedstawimy akcenty pojednawcze w całej liturgii mszy św. Wydaje się, że najlepiej będzie przedstawić tę sprawę zgodnie z chronologicznym układem poszczególnych części mszy św.

⁴ S. Czerwik, *Wprowadzenie do książki: L. Bouyer, Misterium paschalne*, Kraków 1973, s. XI n.

⁵ Por. S. Głowa, art. cyt., 473.

⁶ Por. S. Czerwik, *Pojednanie przez liturgię*, art. cyt., 228.

I. POJEDNANIE W OBRZĘDACH WSTĘPNYCH

1. Akt pokutny, Kyrie, Gloria

Wśród różnorodnych sposobów, jakimi lud Boży wprowadza w czyn nieustanną pokutę, nawraca się i staje się na świecie znakiem nawrócenia ku Bogu, OP podaje elementy pokutne w sprawowaniu Eucharystii (nr 4).

Msza św. rozpoczyna się aktem pokuty, kiedy to wierni uznają się za grzeszników oraz błagają Boga i braci o przebaczenie. Wszyscy uczestnicy mszy po wprowadzeniu w liturgię dnia wypowiedzianym przez celebransa wnikają w przeżywaną tajemnicę, a następnie przez niego zachęteni przypominają sobie, że są grzesznikami. Celebrans zaprasza do uświadomienia sobie swoich grzechów, uznania się przed Bogiem winnym. Chcąc bowiem przygotować się dobrze do uczestniczenia we mszy św., trzeba oczyścić się z grzechu, bez tego niemożliwe jest pełne zjednoczenie w miłości. W mszalnym akcie pokutnym nie chodzi o dokładny rachunek sumienia, lecz o akt skruchy, o duchowe upodobnienie się do ewangelicznego celnika (Łk 18,9—14). „Bóg sprzeciwia się pysznym, pokornym zaś daje łaskę” (Jk 4,6). Grzech rozbił i rozproszył jedność ludu Bożego. Wspólne wyznawanie swej grzeszności ma być jeszcze jednym z elementów wypracowania modlitwy w jedności wszystkich zgromadzonych.⁷

W mszale Pawła VI zachęta do pokuty została wyrażona słowami: *agnoscamus peccata nostra...* (MR 385). W tych słowach jest zawarte nie tyle wezwanie do przeproszenia Boga⁸, ile do uznania stanu własnej grzeszności i otwarcie się na Boże miłosierdzie⁹. Po chwili ciszy i wspólnej aklamacji aktu pokutnego celebrans kończy ten akt modlitwą, w której błaga dla wszystkich biorących udział we mszy o odpuszczenie grzechów i doprowadzenie ich do życia wiecznego. „Niech się zmiłuje nad nami Bóg Wszechmogący”. Trzeba tu zauważyć, że jest to tylko prośba o przebaczenie, a nie właściwe rozgrzeszenie. Msza św. nie zastępuje sakramentu pokuty, który

⁷ Por. W. Sobczyk, *Wspólnotowy charakter nowego „Ordo Missae”* CT 3, 1971, 122.

⁸ W tłumaczeniu na język polski zostało to oddane jako przeproszenie Boga. Tę zachętę, wezwanie do aktu pokutnego, może celebrans wyrazić innymi słowami. Por. MR, 386, 487.

⁹ Por. R. Rogowski, *Refleksje nad tajemnicą grzechu i nawrócenia na tle „znaków czasu”*, MD 47, 1978, 102—107.

jest konieczny dla odpuszczenia grzechów ciężkich. Właściwym celem aktu pokutnego jest pobudzenie do żalu, który jest potrzebny i skuteczny dla oczyszczenia ludzkiego sumienia.¹⁰

Są trzy formuły przeproszenia, wspólnego wołania o miłosierdzie Boże, wypowiedziane bezpośrednio po wstępnej chwili ciszy. Pierwsza z nich to znacznie skrócone dotychczasowe „confiteor”, odmawiane równocześnie przez celebransa i zgromadzonych.¹¹ Wszyscy wspólnie przyznają się do swoich grzechów, razem wyznają, że są grzesznikami.¹² Tego wyznania dokonuje się wobec majestatu Boga oraz wobec Kościoła ziemskiego, ponieważ grzech jest nie tylko osobistą winą, ale dotyczy całej społeczności braci i sióstr. Potem następuje wezwanie orędownictwa aniołów i świętych oraz polecenie siebie we wzajemnej modlitwie, aby dostąpić Bożego przebaczenia. Akt pokuty podkreśla, że grzech jest zniewagą Boga i pomniejszeniem świętości Kościoła, pojednanie zaś jest umocnieniem wspólnoty z Bogiem i świętymi w niebie; a także powrotem do ściślejszej jedności z braćmi.

Druga formuła wyraża się w następujących aklamacjach: „Zmiłuj się nad nami Panie — Bo zgrzeszyliśmy przeciw Tobie. Okaż nam Panie, swoje miłosierdzie — I daj nam Twoje zbawienie”. Trzecia formuła aktu pokutnego ma dużą siłę wyrazu. Składa się z trzech wezwań skierowanych do Chrystusa i zakończonych wołaniem „zmiłuj się nad nami”. Ponieważ formuła ta daje możliwość urozmaicenia jej, dlatego jest dość często stosowana.¹³

Przy korzystaniu z dwóch pierwszych formuł, po kapłańskim „misereatur”, wołanie o miłosierdzie Boże ponowione jest w wezwaniu „Kyrie eleison”, które jest uzewnętrznieniem postawy pokutnej.¹⁴ Wezwania te zwrócone są do Chrystusa, który upokorzył się w swym posłuszeństwie aż do śmierci. Wołanie „Kyrie eleison” skierowane jest do Chrystusa jako Mesjasza i Pana, uwielbionego pośrednika naszego pojednania. On przyniósł ludzkości pełne objawienie Bożego miłosierdzia

¹⁰ Por. A. M. Roguet, *Msza św. dzisiaj*, Kraków 1972, 41 n.

¹¹ Por. S. Hartlieb, *Nowy układ Mszy św.*, CT 2, 1970, 98.

¹² Por. J. Krucina, *Eklezjalny sens pojednania*, w: *Rok święty (skrypt dla studentów teologii)*, Wrocław 1974, 177.

¹³ Wezwania dodane do Panie (Chryste), zmiłuj się nad nami, są tu podane tylko jako przykłady. Tę możliwość stosuje się obecnie dość często.

¹⁴ Por. S. Czerwik, *Pojednanie przez liturgię*, art. cyt., 229; Por. A. M. Roguet, dz. cyt., 40 nn.

jakiego doznał już lud wybrany Starego Przymierza.¹⁵ Prośba o zmiłowanie skierowana do Chrystusa jest echem wołania ludzi chorych i nieszczęśliwych z Ewangelii, którzy prosili Jezusa o uzdrowienie własne lub swoich bliskich oraz szukali u Jezusa przebaczenia i ratunku.¹⁶ „Gdy wszedł do pewnej wsi, wyszło naprzeciw niego dziesięciu trędowatych i zatrzymali się z daleka i wołali głośno: „Jezusie, Nauczycielu, zmiłuj się nad nami” (Łk 17,13).¹⁷ Jest to okrzyk, który w swojej prostocie dobrze wyraża naszą słabość i bezradność i zarazem ufność w Bogu.

W każdą niedzielę akt pokuty może być zastąpiony aspersją. Ten obrzęd jak i związane z nim żegnanie się wodą święconą przez wiernych wyrażają oczyszczenie z grzechów i przypomnienie sakramentu chrztu jako udziału w paschalnej tajemnicy Chrystusa.¹⁸ Akt pokuty jak i aspersja mają odnawiać fakt wejścia do kościoła przez chrzest i wzbudzać refleksję nad wiernością osobistą Przymierza, czyli nad stanem życia Bożego — koniecznością oczyszczenia i pojednania.¹⁹

Wołanie o miłosierdzie można również zauważyć w hymnie „Chwała na wysokości Bogu”. Warto tu zwrócić uwagę na zdanie „...a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”. W Ewangelii św. Łukasza w tym zdaniu są jeszcze słowa: „Jego upodobania” (Łk 2,14). Upodobanie, którym Bóg od wieków objął wszystkich ludzi, jest źródłem pojednania, jakiego postanowił dokonać przez swego Syna — którego posłał na świat. Słowa te więc wskazują na związek między odwiecznym planem zbawienia, tajemnicą Wcielenia i Narodzenia oraz tajemnicą paschalną, uobecniającą się we mszy św.²⁰ Całe dzieło zbawienia jest w swej istocie dziełem pojednania ludzkości z Bogiem, zaplanowanym przez Boga w jego odwiecznym upodobaniu.

Przeszkody pomiędzy człowiekiem a Bogiem wyłaniają się ciągle i każdego dnia trzeba stawać w gotowości pracy nad sobą i walki z grzechami. Nic przeto dziwnego, że modlitwa uwielbienia, jakim jest mszalne „Gloria”, ma w sobie wiele

¹⁵ Por. Wj 34,6; Oz 2,21; Jr 31,3.

¹⁶ Por. A. M. Roguet, dz. cyt., 42 n.

¹⁷ Por. Mt 9,27; 15,22; 20,30—31; Mk 10,47.

¹⁸ Por. F. Gryglewicz, *Liście Katolickie*, Poznań 1959, 116.

¹⁹ Por. W. Danielski, *Uczestnictwo wiernych we Mszy św.*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, Poznań 1967, 269 n.

²⁰ Por. S. Czerwik, *Pojednanie przez liturgię*, art. cyt., 229.

błagalnych akcentów, wiele owego wracania z nieba na ziemię i zauważenia ludzkich potrzeb. „Który gładzisz grzechy świata — zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata — przyjm błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca — zmiłuj się nad nami”. Rozpiętość tej modlitwy — od uwielbienia aż po pokorne wyznanie słabości i niemal natarczywe wołanie o zmiłowanie wyraża pełnię rzeczywistości modlącego się Kościoła.

Ze wstępnych rozważań wynika, że „liturgia gromadzenia się” ma wyraźny charakter pokutny. Na to wskazuje akt pokutny i Kyrie, a także niektóre momenty hymnu „Gloria”, który z zasady jest hymnem radości.

Do obrzędów wstępnych należy także kolekta mszalna. Jej treścią zajmiemy się w następnym punkcie.

2. Akcenty pojednawcze w kolektach mszalnych

Zadaniem tego paragrafu nie jest analiza wszystkich kolekt poszczególnych okresów roku liturgicznego. Zwrócimy tylko uwagę na modlitwy, które najbardziej wiążą się z naszym zagadnieniem.

Na cykl roczny obchodów Tajemnic Chrystusowych składa się: triduum Paschalne, okres Paschalny, okres Wielkiego Postu, okres Bożego Narodzenia, okres Adwentu i tzw. czas zwykły w ciągu roku. Prawdziwym przewodnikiem w roku liturgicznym jest sam Chrystus, chwalebny Pan, który żyjąc po prawicy Ojca, prowadzi swoją oblubienicę Kościół. Cały rok kościelny jest rozwinięciem i przeżywaniem tajemnicy Wielkanocnej (KL 102). Uwidacznia się to w kolektach mszalnych poszczególnych okresów roku liturgicznego.

Wielkanocny dzień jest w triduum paschalnym dniem najgłębszej radości i dziękczynienia, gdyż dzięki zwycięstwu Chrystusa posiadamy nieśmiertelne życie, wznoszące się ponad grzech, świat i śmierć. Zmartwychwstały przewycięża wszystkie moce ciemności i śmierci, napełnia nas nadzieją i umacnia naszą wiarę, daje niezawodną gwarancję, że zostaliśmy pojednani z Bogiem i odkupieni, że odpuszczono nam grzechy i jesteśmy powołani do życia w światłości. Prawdę tę trafnie wyraża kolekta uroczystości Zmartwychwstania. „Boże, Ty w dniu dzisiejszym przez Twojego Syna Jednorodzonego pokonałeś śmierć i otworzyłeś nam bramy życia wiecznego. Obchodząc uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, prosimy Ciebie, abyśmy odnowieni przez Ducha Świętego mogli zmartwychwstać do życia w światłości” (MR 291).

Świąteczny okres Pięćdziesięciu Dni od Zmartwychwstania Pańskiego, stanowi jak gdyby „wielką niedzielę” i ma być obchodzony jakby jeden dzień świąteczny.²¹ Wtedy śpiewa się szczególnie Alleluja. Ten radosny okrzyk akcentuje fakt odkupienia, wyzwolenia i oczyszczenia. Dzięki Chrystusowi mamy światłość, łaskę, moc, zwycięstwo, nowe życie i odrodzenie w Zmartwychwstałym. Myśl tę wypowiadamy w modlitwie: „Boże, zawsze miłosierny, Ty przez doroczną uroczystość wielkanocną umacniasz wiarę Twojego ludu, pomnóż łaskę, której udzieliłeś, abysmy wszyscy głębiej pojęli, w jakim źródle zostaliśmy oczyszczeni, przez jakiego Ducha odrodzeni i czyją Krwią odkupieni” (II Niedz. Wielkanocna, MR 299).

W ciągu Pięćdziesięciu dni okresu wielkanocnego uświadamiamy sobie, że chrześcijańskie życie ma charakter paschalny, że winno to być „nowe życie”, jako konsekwencja pojednania w sakramencie chrztu i pokuty. Zmartwychwstały Chrystus dodaje nam siłę, abysmy radośniej składali duchowe ofiary i chętniej podejmowali trudy i cierpienia, a przez to przemieniali nasze życie na lepsze: „Wszechmogący Boże, spraw, abysmy w tych radosnych dniach gorliwie oddawali cześć Chrystusowi zmartwychwstałemu, niech Jego zwycięskie przyjdzie, które wspominamy, przemienia nasze życie” (VI Niedz. Wielkanocna, MR 304).

Chrześcijanie przez całe życie biorą udział w tajemnicy paschalnej Chrystusa i wciąż pogłębiają ten udział, aby osiągnąć doskonałe i pełne pojednanie z Bogiem. Każdego jednak roku w okresie czterdziestodniowego postu przed Paschą, cały Kościół podejmuje specjalne i zorganizowane ćwiczenia duchowe i cielesne, aby głębiej wniknąć w zbawcze tajemnice Chrystusa.²² W tym okresie bardziej uświadamiamy sobie fakt naszej grzeszności i wołamy o Boże miłosierdzie, o przebaczenie i podźwignięcie. W takiej sytuacji może nas uratować tylko pokuta.

Do pełnego odpuszczenia grzechów i do tego co nazywamy naprawieniem, jak uczy Konstytucja Apostolska „*Indulgentiarum Doctrina*”, konieczne jest nie tylko odnowienie przyjaźni z Bogiem i ludźmi, ale i szczere nawrócenie umysłu i ekspia-

²¹ Taka koncepcja Pięćdziesiątnicy paschalnej pochodzi od św. Atanazego, *Epist. fest. 1*: PG 26, 1366.

²² *Instruction sur la traduction des textes liturgiques pour la célébration avec peuple*, „*Notitiae*” 5, 1969, 3—12, nr 16.

cji zniewagi wyrządzonej Bogu, Jego mądrości i dobroci oraz wynagrodzenie krzywd wyrządzonych przez grzech.²³

Naprzeciw pokutującym wychodzi Bóg Ojciec, który w swoim miłosierdziu jest dla nas siłą. „Boże, źródło wszelkiego miłosierdzia i dobroci. Ty nam wskazałeś jako lekarstwo na grzechy post, modlitwę i jałmużnę, przyjmij nasze pokorne przyznanie się do win, które nas przygniatają i podźwignij nas w swoim miłosierdziu” (III Niedz. Wielkiego Postu, MR 200).

Cwiczenia postu, modlitwy i jałmużny mają nas przygotować na przyjęcie tajemnicy paschalnej.

Chrystus przez swoją mękę i śmierć pojednał świat z Ojcem. Potępia On i odrzuca grzech, ale grzesznika pragnie ratować. Swoją Krwią oczyszcza sumienie grzeszników, aby lud chrześcijański spieszył ku radościom wielkanocnych świąt. Przez swego Syna Bóg kontynuuje raz dokonane dzieło pojednania: „Boże, który za pośrednictwem Swojego Syna jednasz ludzkość ze sobą, spraw, aby lud chrześcijański z żywą wiarą i szczerym oddaniem spieszył ku nadchodzącym świętom wielkanocnym” (IV Niedz. Wielkiego Postu, MR 208).

Okres Bożego Narodzenia zwraca naszą uwagę na to, że byliśmy daleko od Boga, bez życia Bożego, bez Chrystusa, bez łaski synostwa Bożego ludźmi nieodkupionymi. Zwracamy się teraz do Boga, abyśmy byli wewnętrznie przekształceni przez Jego Syna, który przyjął ludzką naturę i przez to upodobnił się do nas. „Boże, Twój Syn Jednorodzony objawił się w cielesnej naturze; spraw, abyśmy zostali wewnętrznie przekształceni przez tego, który zewnętrznie był do nas podobny” (Niedz. Chrztu Pańskiego, MR 168).²⁴

W odnowionej liturgii Adwentu akcent pokutny jest mniej widoczny niż w epoce, w której pod wpływem tradycji galikańskiej był on czasem przygotowaniem do chrztu udzielanego w Epifanię; obecnie Adwent jest raczej okresem radosnego oczekiwania. Oczekiwanie adwentowe jest owiane tchnieniem nadziei. Prosimy Boga o właściwe przygotowanie nas na spotkanie z Chrystusem i o przyjęcie nas do Królestwa Chrystusa. „Spraw wszechmogący Boże, abyśmy przez dobre uczynki przygotowali się na spotkanie przychodzącego Chrystusa, a w

²³ *Paenitentini* nr 17—30.

²⁴ Na święto Chrztu Pańskiego wyznaczone są dwie kolekty. Wybiera się tylko jedną z nich. Tutaj chodzi o drugą.

dniu sądu, zaliczeni do Jego wybranych, mogli osiąść Królestwo niebieskie" (I Niedz. Adwentu, MR 129).

Zanim nastąpi przyjęcie nas do Królestwa Chrystusa przedtem musi w nas powstać nowy człowiek, żyjący według Ducha. Zapowiedziany Chrystus ma być dla nas nie tylko przykładem i wzorem, ale przede wszystkim życiem, winnym krzewem. Zjednoczyć się z Chrystusem, to żyć jego życiem, umiłować to, co On umiłował, to żyć dla Tego, dla którego On żył. To adwentowe pragnienie spotkania z Chrystusem i zjednoczenie z Nim dobrze wyrażamy w modlitwie: „Wszchemogący i miłosierny Boże, spraw, aby troski doczesne nie przeszkadzały nam w dążeniu na spotkanie z Twoim Synem, lecz niech nadprzyrodzona mądrość kształtuje nasze czyny i doprowadzi nas do zjednoczenia z Chrystusem" (II Niedz. Adwentu, MR 130).

Pełne zjednoczenie z Chrystusem wymaga całkowitego porzucenia złych czynów, wszystkiego co się sprzeciwia Królestwu Bożemu, czyli życiu i działaniu Boga w nas. Ta nadprzyrodzona mądrość, o której mówi przytoczona modlitwa, zakłada konieczność nawrócenia, dokonywania właściwego wyboru wartości.

W innej modlitwie adwentowej kierujemy do Boga prośbę o łaskę do właściwego przygotowania nas na przyjęcie tajemnicy naszego zbawienia: „Boże, Ty widzisz, z jaką wiarą oczekujemy świąt Narodzenia Pańskiego, spraw, abyśmy przygotowali nasze serca i z radością mogli obchodzić wielką tajemnicę naszego zbawienia" (III Niedz. Adwentu, MR 131).

Przez przyjście Chrystusa na świat i Jego Paschę grzech został przezwyciężony, królestwo szatana zostało pokonane, zostaliśmy odkupieni, uratowani. Chrystus pojednał ludzkość z Bogiem. „W Nim mamy odkupienie — odpuszczenie grzechów" (Kol 1,13). Bóg zamierzając oczyścić i uświęcić świat, oddał swego Syna. W Jego cierpieniu i śmierci jest zwycięstwo, odkupienie, zmartwychwstanie i uwielbienie. O tym mówi następująca modlitwa, która zawiera jakby syntezę całej tajemnicy Chrystusa: „Prosimy Cię, Boże, wlej w nasze serca łaskę, abyśmy poznawszy za zwiastowaniem anielskim wcielenie Chrystusa Syna Twojego, Jego mękę i krzyż zostali doprowadzeni do chwały zmartwychwstania" (IV Niedz. Adwentu, MR 132).

Momenty pojednawcze można odnaleźć w wielu kolektach niedziel okresu „w ciągu roku". W jednej z nich prosimy Boga o miłosierdzie i odpuszczenie nam grzechów: „Wszchemogący, wieczny Boże, Twoja hojność przewyższa zasługi i pragnienia

modlących się do Ciebie; okaż nam swoje miłosierdzie, odpuść grzechy, które niepokoją nasze sumienia i udziel nam również tego, o co nie ośmielamy się prosić" (XXVII Niedz. zwykła, MR 366).

Podobną myśl wyraża inna jeszcze modlitwa: „Boże, który podźwignąłeś upadłą ludzkość przez uniżenie się Twojego Syna, udziel swoim wiernym duchowej radości i spraw, aby wyzwoleni z niewoli grzechu osiągnęli wieczne szczęście" (XIV Niedz. zwykła, MR 353).

Chrystus ofiaruje samego siebie dla wyjednania nam łaski, abyśmy panowali nad grzechem. Jego miłosierdzie daje nam czas i łaskę abyśmy mogli żałować, wyznać grzechy i zadośćuczynić za nie. Wtedy odpuszcza nam winę i wraz z przebaczeniem grzechów daje nam równocześnie całą swoją miłość, swoją łaskę, pełną miłości bliskość i obecność wraz z prawem do wiecznego dziedzictwa w niebie. Prośba o życie wieczne powtarzana jest przez kilka niedziel roku „per annum”. Dla przykładu przytoczmy kolektę z XXV niedzieli zwykłej.

„Boże, który w przykazaniu miłości Ciebie i bliźniego zawarłeś wszystkie nakazy Świętego Prawa, spraw, abyśmy zachowując Twoje przykazania osiągnęli życie wieczne" (MR 364).²⁵

Staraliśmy się przedstawić niektóre modlitwy mszalne o charakterze pojednawczym nie w porządku chronologicznym roku liturgicznego, ale według układu przyjętego przez Pawła VI w dokumencie „Mysterii paschalis celebrationem”.

II. SŁOWO JAKO WEZWANIE DO POJEDNANIA

1. Zbawcza moc Słowa

W ekonomii zbawczej działanie Boże łączy się ze słowem, stanowią one jedność dzięki wzajemnemu oddziaływaniu i przenikaniu. Słowo Boże ogłasza dzieło zbawienia i nieustannie je urzeczywistnia. Jest ono słowem skierowanym do proroków Starego Testamentu i przez nich przepowiadany, jest także słowem Ewangelii, głoszonym przez Chrystusa oraz przekazywanym przez Apostołów.²⁶ Słowo Boże jako orędzie zbawienia

²⁵ Por. XXVI Niedz. zwykła, MR 365; XVII Niedz. zwykła, MR 356.

²⁶ Por. Z. Piasecki, *Psalm responsoryjny jako aktualizacja czytań mszalnych*, Warszawa 1977, 18.

jest przede wszystkim świadectwem o dziełach Bożych wśród ludzi i wezwaniem do wiary, zaproszeniem do osobowego spotkania, do wspólnoty życia z Bogiem. Z taką koncepcją słowa Bożego spotykamy się zwłaszcza u proroków. Prorok Izajasz, który wezwany słowem Boga ofiarowuje się wypełnić powierzoną mu misję (Iz 6,1—8). Podobnie było z Jeremiaszem, który wzbraniając się przed przyjęciem misji, do jakiej Bóg go wzywa swym słowem tłumaczy to swoją nieumiejętnością (Jr 1,4—19). Św. Łukasz opisuje poowłanie Maryi na Matkę Syna Bożego (Łk 1,26—38). Szymon i Andrzej na słowo Chrystusa porzucają swe sieci i idą za Nim (Mt 4,18—20). Szawel wstrząśnięty mocą słowa Bożego podejmuje misję apostoła pogan (Dz 9,1—30). Formę zbawczego dialogu ma rozmowa Chrystusa z Samarytanką (J 4,1—39), lub z Zacheuszem (Łk 19,1—10). Nie trudno zauważyć, że proklamacja zbawczych wydarzeń ma zawsze charakter dialogu, w którym Słowo Boże ożywia wiarę i jednocześnie wzywa do współpracy w dziele zbawienia. Istotną funkcją słowa biblijnego, skierowanego do człowieka, jest realizacja Bożego planu zbawienia, a główną ideą tego planu jest zjednoczenie ludzi z sobą i z Bogiem we wspólnocie miłości.²⁷ Zbawczy dialog, w którym dokonuje się pojednanie ludzi z Bogiem, uwidacznia się w fakcie Wcielenia Słowa Bożego. Sam Chrystus głosi Dobrą Nowinę jako proklamację i świadectwo swojej Osoby i w ten sposób ostatecznie objawia Boga oraz aktualizuje to słowo, wypełniając dzieło odkupienia wszystkich ludzi. Chrystus swoją misję powierzył Kościołowi, który jako nowy lud został powołany do przekazywania słowa Bożego, a przez to do aktualizacji zbawienia w każdej epoce. Apostołowie wezwani przez Chrystusa i przez Niego posłani głoszą Jego słowa i prawdę o zmartwychwstaniu oraz pełnią posługę jednania.²⁸ Apostołowie i ich następcy w Kościele głoszą Chrystusa aktualnie obecnego, który udziela przebaczenia grzechów i daru zbawienia wszystkim przyjmującym Jego Słowo (Dz 3, 26). Chrystus wiąże przepowiadanie słowa Bożego z zadaniem uswiecenia wiernych. Cel ten został wyrażony w tzw. nakazie misyjnym przy tworzeniu społeczności religijnej ludu Nowego Przymierza: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody: udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, uczcie je zachowywać wszystko co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt

²⁷ Por. tamże 19; Por. KL 2.

²⁸ Por. Mt 28,19 n.; Dz 2,14—36; 3,12—26.

28,19—20). Apostołowie po otrzymaniu misji przekazywania słów i czynów Jezusa, głoszą Ewangelię zbawienia dokonanego w misterium paschalnym oraz sprawują sakramentalną ofiarę eucharystyczną, jako uobecnienie tego misterium w kulcie liturgicznym. Sprawowanie liturgii mszy jest szczególnym miejscem aktualizacji zbawienia poprzez przekazywanie Słowa i ofiarę.²⁹

Słowo Boże proklamowane w liturgii nie jest tylko opowieścią czy nauką o zbawieniu, ale równocześnie przynosi zbawienie. Słowo Boże staje się wśród słuchaczy czynne i aktualne, zbawia tych, którzy go w danej chwili słuchają i w nie wierzą.

Dzięki niemu (słowu) wierzący zostają wybawieni z mocy grzechu i szatana. Dowodem tego są słowa św. Pawła: „Bo ja nie wstydzę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą ku zbawieniu dla każdego wierzącego” (Rz 1,16).³⁰ Właściwą postawą człowieka wobec Bożego słowa jest całkowite oddanie się Bogu, który przemawia do człowieka w zgromadzeniu liturgicznym. Taka postawa jest wyrazem tego, czego słowo Boże uczy i do czego wzywa. Bardzo wymowne jest w tym wskazanie św. Jakuba Apostoła: „Przyjmijcie w duchu łagodności zaszczerpione w was słowo, które ma moc zbawić dusze wasze. Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie” (1,21 n.).³¹

Zdaniem H. Leroy z Ewangelii Łukasza wynika wyraźnie, że spotkanie z Jezusem odbywa się przez przyjęcie „kerygmy”. Przez spotkanie dokonuje się odpuszczenie grzechów.³² O takim spojrzeniu na Ewangelię świadczą słowa kapłana „Niech słowa Ewangelii zgładzą nasze grzechy”.³³ Trzeba tu jednak nadmienić, iż przez długi czas w praktyce powyższa teologia słowa miała tylko nominalną wartość. Nie chodzi tu przecież tylko o wykonanie pewnego rytuału, który ma rzeczywiste znaczenie o wiele głębsze. Słowa Ewangelii mają moc odpuszczenia grzechów tylko wtedy, gdy społeczność lub jej poszczegól-

²⁹ Por. R. Kiełczewski, *Teologia mszalnej liturgii słowa*, w: *Eucharystia w duszpasterstwie* (red. A. L. Szafranski), Lublin 1977, 94—101.

³⁰ Por. S. Moysa, *Słowa zbawienia*, Kraków 1974, 57.

³¹ Por. J. Grzeškowiak, *Wewnętrzne uczestnictwo we mszy św.*, w: *Eucharystia w duszpasterstwie* (red. A. L. Szafranski), Lublin 1977, 49 n.

³² Por. H. Leroy, *Zur Vergebung der Sunden*, Stuttgart 1974, 106 n.

³³ Formuła ta znana jest już w IX w. obok innych o charakterze dziękczynnym i pozdrawiającym; zob. R. Kiełczewski, art. cyt., 91 n.

gólne jednostki, swoją własną konkretną sytuację skonfrontują z Ewangelią. Potrzebne tu jest wzajemne otwarcie: Ewangelii na ludzką sytuację i ludzkiej postawy na przyjęcie Ewangelii. Wtedy dopiero możliwe jest takie spotkanie. Pod osądem Bożego Słowa, postawy i czyny zarówno całej społeczności, jak i poszczególnych jednostek pociągną ludzi do Jezusa jedyne go pośrednika między Bogiem a człowiekiem, jedynej drogi, na której człowiek otrzymuje zbawcze odpuszczenie grzechów. Człowiek, zgodnie z tym nowo podarowanym mu zbawieniem powinien uporządkować swoje życie.³⁴

W Piśmie św. słowo jest przede wszystkim słowem pojednania, łaski i życia. Przez słowo Boże dokonuje się pojednanie Boga z człowiekiem, a przez to człowiek otrzymuje odpuszczenie grzechów, inaczej bowiem nie można sobie wyobrazić udzielenia człowiekowi pełni zbawczych dóbr, grzech byłby do tego przeszkodą. Odpuszczenie grzechów polega na tym, że Bóg, na mocy zasług Chrystusowych, w myśl słów św. Pawła, niszczy mur nieprzyjaźni, dzielący człowieka od Boga. „On bowiem jest naszym Pokojem, On, który obie części ludzkości uczynił jednością, bo zburzył rozdzielający je mur — wrogość” (Ef 2,14). Dzieło zbawienia dokonane raz jeden na Krzyżu staje się udziałem ludzi przez posługę apostołów. Do tego otrzymali oni specjalną misję. „Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę przejednywania. Albowiem w Chrystusie Bóg pojednał ze sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo przejednywania” (2 Kor 5,18—19). Słowo Boże głoszone przez Apostołów nazywa św. Paweł „słowem pojednania”. Przepowiadanie apostołów jest więc głoszeniem dobrej nowiny związanej z pojednaniem człowieka z Bogiem, jest głoszeniem prawdy, że Bóg ze względu na Jezusa Chrystusa, przebacza człowiekowi popełnione przez niego grzechy. Słowo dokonuje zarazem pojednania, które głosi.³⁵

Dzieło pojednania jest wyłącznym działaniem samego Boga. Jedyne On zbawia i uświęca człowieka. Człowiek jednak ponosi odpowiedzialność za przyjęcie tego Bożego działania i sam musi otworzyć się na jego moc pojednawczą, przyjmując słowo w pokorze i poddać się jego działaniu.³⁶

Słowo Boże przedstawione jest w Piśmie św. jako „słowo

³⁴ Por. tamże.

³⁵ Por. S. M o y s a, dz. cyt., 58.

³⁶ Por. tamże, 59.

życia". „Idźcie i głoscie w świątyni ludowi wszystkie słowa tego życia” (Dz 5,20). Analogiczną nazwę podejmuje św. Paweł: „Trzymajcie się mocno słowa życia, abym mógł być dumny w dniu Chrystusa” (Flp 2,16). Słowo Boże ma moc rodzenia do nowego życia dzięki temu, że samo jest wieczne.³⁷ Wprawdzie zostało wypowiedziane w czasie, ale w przeciwieństwie do ludzkich słów nigdy nie ginie, lecz stale działa i wciąż udziela życiodajnej mocy.³⁸ Życie zaś otrzymane na ziemi jest zaczątkiem życia wiecznego i prowadzi do źródła światła, którym jest Bóg.

Słowo Boże niesie więc zbawienie (Dz 13,26; 1 Kor 5,19), a wraz z nim jego treść: pojednanie, życie i łaskę.³⁹ Słowo pojednania z Bogiem przynosi człowiekowi Bożą łaskawość. Dzięki miłosierdziu Bożemu przestaje istnieć między Nim a człowiekiem zapora grzechu, która odcina człowieka od źródła życia. Słowo życia jest równocześnie słowem łaski, niesie ze sobą w darze życie wieczne, pełne, nie mające końca, które zdolne jest zaspokoić pragnienia człowieka stworzonego do nieśmiertelności.⁴⁰

Bóg dokonał pojednania człowieka i świata ze sobą poprzez zesłanie swego jednorodzonego Syna, przez Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Pytając o kontynuację misji jednania człowieka z Bogiem, należy odwołać się do słów Pawłowych: „Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę pojednywania... Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który poprzez nas udziela napomnień. W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem” (2 Kor 5,18—20). A zatem, gdy prosimy Chrystusa i Jego zbawcze dzieło, tajemnice Jego życia, wtedy On staje się obecny wraz z darem pojednania. Przepowiadanie staje się czymś więcej niż „radosną Nowiną”, staje się bowiem zbawczym wydarzeniem, zbawczą „szansą” dla odbiorców.⁴¹ Przez przepowiadanie Ewan-

³⁷ Por. H. Pagiewski, *Zbawcze pośrednictwo słowa*, w: *Teologia przepowiadania słowa Bożego*, Warszawa 1971, 33; Por. J. A. Nalaskowski, *Słowo Boże urzeczywistniające Kościół*, w: *Teologia przepowiadania Słowa Bożego*, Warszawa 1971, 142.

³⁸ Por. S. Moysa, dz. cyt., 59.

³⁹ Por. R. Kiełczewski, art. cyt., 91—93.

⁴⁰ Por. S. Moysa, dz. cyt., 70 n.

⁴¹ Por. J. A. Nalaskowski, art. cyt., 139.

geli staje się obecna miłość Ojca względem człowieka i obecnym staje się Chrystus, jako zbawcze Słowo Ojca.⁴²

Ta miłość Ojca do człowieka w pojednaniu Go ze sobą najbardziej uwidacznia się w liturgii mszalnej. Tutaj proklamowanie Słowa Bożego jest zaproszeniem do osobowego dialogu z Chrystusem. Przekazywane w czytaniach orędzie zbawcze rozpoczyna osobowy dialog Chrystusa z ludźmi, który ma się uwidocznic także w liturgii eucharystycznej. Dialog z Chrystusem ma prowadzić do pełnej realizacji dialogu ludzi z Ojcem. Urzeczywistnienie takiego dialogu jest głównym zadaniem zbawczej misji Chrystusa. On bowiem jako Słowo Ojca, jak już zaznaczyliśmy wcześniej, przychodzi do ludzi w formie Wcielenia. Jako Słowo Boże wciela się, staje się człowiekiem.⁴³ Fakt ten jest wyrazem miłości Ojca do świata (J 3,16). Ta zbawcza tajemnica woli Boga Ojca została oznajmiona światu i spełniona w Jezusie Chrystusie. Jest to pierwsza faza zbawczego dialogu, faza przygotowująca do udziału w Ofierze Chrystusa. Chrystus jako Bóg-Człowiek nie tylko objawia miłość Ojca, ale przychodzi także po to, aby dać odpowiedź w imieniu całej ludzkości w Kościele na Słowo Ojca skierowane do człowieka.⁴⁴ Tę odpowiedź powinna dać Ojcu razem z Chrystusem cała odkupiona ludzkość. Dzieje się to w Eucharystii, gdy zebrani przyjmują słowo przez wiarę, włączają się w ofiarę Chrystusa. Te dwa etapy zbawczego dialogu, uświęcenie i kult, trwają nieustannie i są uobecnione w Kościele dla ludzi każdej epoki, ponieważ objawiające Słowo Boże i Ofiara Krzyża mają charakter ponadczasowy, jako działanie Boga-Człowieka.⁴⁵ Człowiek otwierając się na przepowiadane słowo, posłanne od Ojca przyjmuje je i włącza się w odpowiedź daną Ojcu przez Jego Syna w imieniu całej ludzkości, przez ofiarowanie siebie we wspólnocie Kościoła z Chrystusem w liturgii sakramentu.⁴⁶

W świetle KL głoszone Słowo nie jest tylko kultem, lecz raczej dialogiem między Bogiem, który zbawia i uświęca, a

⁴² Por. tamże, 14; Por. J. Stępień, *Pismo św. w kaznodziejstwie w świetle Konstytucji o Objawieniu Bożym*, CT 37, 1967 z. 4, 33.

⁴³ Por. L. Kuc i inni, *Teologia przepowiadania Słowa Bożego*, Warszawa 1971, 61.

⁴⁴ Por. Z. Piasecki, dz. cyt., 27; Por. J. A. Nalaskowski, art. cyt., 136 n.

⁴⁵ Por. E. Schillebeeckx, *Chrystus sakrament spotkania z Bogiem*, Kraków 1966, 84.

⁴⁶ Por. Z. Piasecki, dz. cyt., 27.

człowiekiem, który odpowiada na działanie Boże aktami kultu i całym swoim życiem. Liturgia w głoszonym słowie ukazuje zbawczy dialog w aspekcie soteriologicznym i latreutycznym. Aspekt soteriologiczny zaznacza się szczególnie w czytaniach mszalnych. Psalm międzylekcyjny jest niejako odpowiedzią człowieka na słowo Boga, w której bardziej uwidacznia się akcent latreutyczny. Taka forma zbawienia człowieka jest widoczna w całej liturgii mszalnej.⁴⁷

Fundamentalna funkcja Słowa Bożego w liturgii jeszcze bardziej uwydatnia się na płaszczyźnie subiektywnego procesu zbawienia. Chrystus przez swoje słowo zwraca się zawsze do wolności człowieka: „Jeśli chcesz wejść do życia, zachowaj przykazania” (Mt 19,17). Ponieważ chodzi tu o bardzo ważną sprawę, jaką jest życie wieczne, zbawienie człowieka, dlatego jednocześnie daje wyraźne ostrzeżenie: „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,16). W akcie przyjęcia Słowa Bożego przez człowieka dokonuje się zbawcze działanie. Objawiające Słowo Chrystusa przekazuje Jego zbawcze czyny i zaprasza do wiary, do zaufania w prawdę i moc Ewangelii. Kto je przyjmuje, ten ma udział w zbawczych dobrach przeznaczonych dla człowieka. W zbawczym dialogu ważna jest odpowiedź wiary człowieka na Słowo Boga. Zaangażowanie wiernych we mszy św. daje im udział w rzeczywistości zmartwychwstania Chrystusa, a także zachęca ich do naśladowania Jego postawy jako Sługi Pańskiego, podejmującego misję otrzymaną od Ojca. Taka postawa jest bowiem niezbędna do realizacji daru zmartwychwstania w człowieku. Realizacja tego daru, a przez to pełnego pojednania z Bogiem, zależy zarówno od inicjatywy Ojca, udzielającej łaski zbawienia, jak i od woli człowieka, jego decyzji nawrócenia. Nawrócenie to realizuje się w pełni w Chrystusie, Bogu-Człowieku, który objawia w sobie Słowo Ojca oraz składa z siebie ofiarę Ojcu razem z całym Kościołem, stale obecnym we wspólnocie eucharystycznej, przez co sam Chrystus jest podstawą jedności słowa i sakramentu” (KL 56).⁴⁸

Podstawową funkcją słowa w liturgii mszalnej jest nawiązanie do zbawczego dialogu, jednoczącego zebranych we wspólnotę Bożą tak w aspekcie soteriologicznym, jak i latreutycznym.

⁴⁷ Por. tamże, 28.

⁴⁸ Por. R. Kielczewski, art. cyt., 96—101.

W całej liturgii mszalnej istnieje jakieś wzajemne przenikanie się słowa i sakramentu. Duch Święty w uświęceniu człowieka posługuje się tak znakami sakramentu jak i znakami słowa i udziela łaski wiary w czasie aktywnego słuchania głoszonego słowa. Głoszone orędzie zbawcze jednoczy zebranych we wspólnym słuchaniu Objawienia i we wspólnej odpowiedzi wiary, która wyraża się już w psalmie responsoryjnym.⁴⁹

Słowo Boże jednocząc zgromadzonych ogłasza wydarzenie paschalne, wywołując najpierw obraz zbawienia w umysłach wiernych, co z kolei łączy zebranych głębiej we wspólnotę ludu Bożego i jednoczy we wspólnym wyznawaniu wiary w chwili uobecnienia śmierci i zmartwychwstania Chrystusa w liturgii eucharystycznej. Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej przypomina, że wierni przyjmujący Słowo Boże i nim posileni prowadzeni są w dziękczynieniu dla owocnego uczestnictwa w tajemnicach zbawienia. W ten sposób przyjęte Słowo Boże prowadzi do włączenia ludu w liturgię wieczną (Hbr 12,22—24).⁵⁰

W liturgii mszalnej słowo i sakrament — dwie centralne rzeczywistości Kościoła — spotykają się najbardziej i wzajemnie się uzupełniają. Tutaj najwyraźniej uwidacznia się ich wzajemna zależność oraz istotna rola w realizacji zbawczego planu Bożego. Przekazywanie zbawienia ludziom w tych dwóch formach uwidacznia ich uderzające podobieństwo, a jednocześnie ukazuje ich niewątpliwą odmiennność. Aby dostrzec związek między słowem i sakramentem, trzeba zauważyć, że słowo ma kształt sakramentalny i na odwrót — sakrament ma charakter i postać słowa.⁵¹ Stosunek słowa i sakramentu, ich jedność, a równocześnie odmiennność oraz zakorzenienie obu w misterium Chrystusa, najdoskonalej urzeczywistnia się w tajemnicy Eucharystii.

Słowo opowiadając o wydarzeniach zbawczych prawdziwie uobecnia je i aktualizuje. Przez to wydarzenie stanowiące treść słowa, człowiek wiary otrzymuje zbawczą łaskę. Gdyby nawet Słowo Boże wprost nie opowiadało o wydarzeniach zbawczych, lecz zawierało tylko pouczenie moralne, to samo jego głoszenie jest już wydarzeniem dziejów zbawienia i jedynym w swoim rodzaju wezwaniem Bożym.

Pismo św. głoszone podczas sprawowania liturgii mszy skie-

⁴⁹ Por. Z. Piasecki, dz. cyt., 33.

⁵⁰ Por. *Eucharisticum Mysterium*, nr 10.

⁵¹ Por. S. Moysa, dz. cyt., 183—190.

rowane jest zasadniczo ku Eucharystii, w niej znajduje swoje dopełnienie. W Eucharystii Słowo Boże realizuje treść orędzia, które przepelnia całą rzeczywistość liturgii. Kres zbawczej ingerencji zbiega się tutaj z celem proklamowanego Słowa Bożego. Obecni na mszy św., wsłuchując się w proklamację Słowa Bożego, odkrywają w Eucharystii żywą obecność Chrystusowej miłości i pod wpływem tego słowa mogą określić jej treść.⁵²

Warto także zauważyć, że nie tylko słowo interpretujące Eucharystię, ale także Eucharystia interpretuje słowo Boże.⁵³ Wyraźniej dostrzega związek między słowem a sakramentem św. Paweł: „Ilekróć bowiem spożywacie ten chleb, albo picie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie” (1 Kor 11,26). Sakrament dokonywany jako Wieczerza Pańska, czyli Eucharystia, jest nie tylko wspomnieniem Ostatniej Wieczerzy i sakramentalnym połączeniem się z Chrystusem. Jest również głoszeniem Jego śmierci, jest słowem skutecznym, uobecniającym Chrystusową Ofiarę, raz jeden złożoną na krzyżu, ale wciąż owocującą dla wszystkich ludzi.⁵⁴

Mimo istnienia wielu powiązań słowa i sakramentu, trzeba jednak zauważyć, że słowo i sakrament oddziałują zasadniczo w różny sposób. Sakrament pełni sobie właściwe funkcje, których normalnie nie da się zastąpić przez słowo. Sakrament zwraca się do społeczności, gdyż w niej przede wszystkim słowo jest głoszone, sakrament przyjmują poszczególni ludzie i dlatego w jakiś sposób można mówić o indywidualnym przyjęciu sakramentu.⁵⁵

Z powyższych rozważań wynika, że słowo i sakrament nie są dwoma niezależnymi od siebie środkami zbawczymi, spośród których można by stosować tylko jeden, zgodnie z własnym upodobaniem. Stosunek słowa do sakramentu cechuje daleko posunięte przenikanie się i podobieństwo. Tak jak Chrystus ukazywał Ojca przez słowa i czyny tak również chrześcijanie muszą żyć zarówno słowem, jak i sakramentem. Działalność Kościoła ujawniająca się w słowie i sakramencie jest przedlu-

⁵² Por. H. Schmit, *Les lectures scripturales dans la liturgie*, „Concilium”, 112, 1976, 138—143; R. Kiełczewski, art. cyt., 99—101.

⁵³ Por. W. Świerzański, *Egzegeza duchowa w liturgii*, RBiL 25, 1972, 237.

⁵⁴ Por. S. Moysa, dz. cyt., 188, 198 n.; Ten słowny charakter można zauważyć we wszystkich funkcjach sakramentalnych i przy wszystkich sakramentach.

⁵⁵ Por. S. Moysa, dz. cyt., 189 n.

zeniem i aktualizacją słów i działalności Chrystusa. Misją Kościoła jest posłannictwo zbawienia i ku temu zmierza cała jego działalność. W tym dziele są dwa istotne środki: „ministerium verbi” i „ministerium sacramenti”.⁵⁶

Głoszenie słowa w sprawowaniu Eucharystii umożliwia uobecnienie i aktualizację dzieła zbawienia. Dzieło to jest proklamowane i uobecnianie przez cały obrzęd eucharystyczny. Słowo Boże odczytane i komentowane w liturgii eucharystycznej ułatwia przeżycie aktualnego dokonywania się tajemnicy. Dzięki głoszonemu słowu można powiedzieć, że „dzisiaj narodził się Chrystus”, „dzisiaj umarł”, „dzisiaj zmartwychwstał”.⁵⁷

Na związek między słowem a Eucharystią wskazuje również tradycja kościelna, w której księgi święte spełniały bardzo ważną rolę w ekonomii zbawienia człowieka. W pierwszych wiekach przechowywano Pismo św. w specjalnym tabernakulum na ołtarzu obok Najświętszego Sakramentu, a w uroczystych procesjach niesiono je z wielką czcią i powagą tuż za monstrancją.⁵⁸ Za Tomaszem a Kempis powiemy, że w Kościele katolickim zastawione są dla wiernych dwa stoły: „Jeden to święty stół ołtarzowy, na którym spoczywa chleb święty, czyli drogocenne Ciało Chrystusowe. Drugi stół, to Prawo Boże, które zawiera naukę świętą, uczy prawdziwej wiary”.⁵⁹

Scisłą więź słowa i Eucharystii przedstawia św. Mateusz: „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszystkim słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4,4). Pokarmem jest zarówno słowo Boże, jak i Eucharystia. Słowo Boże jest tak samo potrzebne do życia chrześcijańskiego, a w konsekwencji do zbawienia, jak chleb. Pokarm Słowa Bożego odkrywa i uświadamia sens egzystencji chrześcijańskiej, a pokarm eucharystyczny prowadzi do pełni chrześcijańskiego życia.⁶⁰

Jak widać samo słowo proklamowane w liturgii przynosi zbawienie uczestnikom mszy św. Ukazaliśmy również ścisły związek słowa i sakramentu przy realizacji zbawczego planu Boga.

⁵⁶ Por. H. Pagiewski, art. cyt., 25.

⁵⁷ Por. S. Moysa, dz. cyt., 201 n.

⁵⁸ Por. S. Grzybek, *Pismo św. w życiu katolika*, RBiL 5, 1952, 74.

⁵⁹ Por. Tomasz a Kempis, *O naśladowaniu Chrystusa*, Londyn 1941, Księga IV, rozdz. XI, 4.

⁶⁰ Por. J. T adych, *Charakter chrzcielny i pokutny liturgii Wielkiego Postu w świetle mszału Pawła VI*, praca magisterska, ATK, Warszawa 1973, 106 n.

2. Słowo Boże w perspektywie tajemnic Pańskich

Kościół realizując misję Chrystusa otrzymaną od swego założyciela głosi światu dobrą nowinę o zbawieniu dokonany przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Msza św. nie tylko uobecnia jedyny moment ofiary na krzyżu, ale uobecnia także wszystko, co do niej prowadziło i z niej wypływało. Obecny w niej jest cały plan zbawienia świata, objawiony i zrealizowany w Chrystusie: tajemnica wcielenia, narodzenia, życie ukryte i publiczne Chrystusa, śmierć na krzyżu, zmartwychwstanie, wniebowstąpienie, zesłanie Ducha Świętego oraz chwalebne życie po prawicy Ojca. Wszystkie wymienione tajemnice skupione są w Eucharystii.

Ośrodkiem całej Bożej ekonomii jest Chrystus. Całe misterium zbawienia, we wszystkich swoich etapach jest przedstawione i uobecnione w liturgii mszy św. Ponieważ jednak niemożliwe jest, ze względu na ludzką ograniczoność, równoczesne objęcie całej tajemnicy zbawienia w jednym obrzędzie eucharystycznym — jest ona przedstawiona etapami w ciągu całego roku liturgicznego. Tutaj ukazuje się właściwa rola czytań rozłożonych w ciągu całego roku liturgicznego. Mają one ukazać poszczególne fazy życia Chrystusa jako etapy Bożego planu zbawienia, który urzeczywistnia się obecnie w odniesieniu do wszystkich ludzi a szczególnie do uczestników misterium eucharystycznego. Czytania mszy św. mają odtworzyć wydarzenie misterium paschalnego, które będzie dla uczestniczących w obrzędzie eucharystycznym źródłem szczególnej łaski. Czytania mają także podkreślić jakiś szczególny aspekt tego misterium Chrystusa.⁶¹

Liturgia jest konstytucją dziejów zbawienia, wypełnieniem się planu zbawienia: łączy się w niej proklamacja nowiny o zbawieniu i jej realizacja w misteriach.⁶²

Lektura Pisma św., a szczególnie Starego Testamentu ukazuje, jak Bóg ustawicznie szuka człowieka, aby go obdarzyć miłością, a człowiek szuka swego Boga, aby wyzwolić się od grzechu dzięki Jego miłosierdziu (1 Kor 14,15). Nowy Testament uobecnia Słowo Boże, które „stało się ciałem” i zamieszkało wśród ludzi, głosi Chrystusa, który objawia swego Ojca

⁶¹ Por. S. Moysa, *Msza św. zgromadzeniem Słowa*, w: *Pascha nostrum* (red. J. Charytański) Poznań 1966, 31—35.

⁶² Por. S. Czerwik, *Słowo Boże w liturgi*, CT 27, 1967, z. 4, 67.

oraz zakłada Królestwo Boże na ziemi — Kościół Nowego Przy-
mierza.

Liturgia odnowiona po Soborze Watykańskim II, przedstawiając wydarzenia biblijne jaśniej ukazuje ich zbawczą ideę. Każde wydarzenie historyczne stanowić będzie tylko tło do lepszego i głębszego rozwinięcia tej idei uświęcenia człowieka. Stary Testament w nowym ujęciu liturgii Słowa będzie zapowiedzią zbawienia, które w pełni zostało zrealizowane w Nowym Testamencie.⁶³

W odnowionej liturgii perykopy ewangeliczne rozłożone w cyklu trzyletnim obejmują całość kerygmatu apostołskiego, zawartego w czterech ewangeliach. Dzięki temu Słowo Boże może być przekazane w pełni.⁶⁴

Warto również zwrócić uwagę na związek dobranych lektur ze Starego Testamentu z lekturami z Ewangelii oraz na rolę psalmu responsoryjnego jako elementu wiążącego czytania. Treść bowiem perykopy ewangelicznej pojmemy lepiej w powiązaniu z odpowiednio dobraną lekturą z ksiąg Starego Testamentu.⁶⁵

Rozważania oparte o czytania mszalne przedstawimy zgodnie z chronologią poszczególnych okresów roku liturgicznego.

Podstawową myślą czytań adwentowych jest pierwsze przyjście Chrystusa i odkupienie świata. W Adwencie uświadamiamy sobie, że jesteśmy grzesznikami popadłymi w niewolę grzechu i że nie jesteśmy zdolni do wyrwania się z moralnej nędzy, że nie możemy po prostu uniknąć grzechu i opanować namiętności. Potrzebujemy Odkupiciela i w poczuciu potrzeby odkupienia wołamy: „Okaza swą łaskę i daj nam zbawienie”.⁶⁶ Na wezwanie Jana Chrzciciela mamy prostować ścieżki dla Pana poprzez umartwienie, pokutę, czuwanie i modlitwę (Łk 3,1—6; II Niedz. Adwentu). Św. Jan Chrzciciel jest dla nas w tym wzorem. Jego nawoływanie do nawrócenia jest praktycznie wezwaniem do zjednoczenia się z Bogiem. W nauczaniu Chrystusowego Poprzednika Bóg jest wartością, dla której trzeba wszystko opuścić i pójść za Nim. Czasem trzeba zrezygnować z siebie, a odnaleźć się w Bogu.⁶⁷ Plan działania nakreślony przez Jana Chrzciciela Ewangelia II niedzieli Adwentu streszcza w

⁶³ Por. S. Grzybek, *Biblia a liturgia*, RBiL 14, 1971, 92.

⁶⁴ Por. Z. Piasecki, dz. cyt., 49.

⁶⁵ Por. tamże, 52—54.

⁶⁶ Por. Refren do psalmu responsoryjnego II Niedz. Adwentu, rok B.

⁶⁷ Por. S. Grzybek, *Uczestnictwo w życiu Bożym*, RBiL 5, 1977, 274 n.

krótkich słowach „nawróćcie się” (Dz 17). Nawrócenie polega przede wszystkim na zmianie stylu życia. Nawrócić się, to zacząć inaczej myśleć, skorygować swoje postępowanie, stać się po prostu innym człowiekiem, innym aniżeli dotychczas.⁶⁸ Przy zachowaniu takiej postawy należy spodziewać się, że spocznie na nas Duch Pański (Iz 11,2; II Niedz. Adwentu, Rok A).

Drugą bardzo ważną postacią ukazaną w czytaniach adwentowych jest Maryja wypowiadająca swoje „fiat”. Jest ona wzorem i typem Kościoła i każdego chrześcijanina, jest wzorem zjednoczenia człowieka z Bogiem. Ona niesie zbawiciela świata, który „zbawi swój lud od jego grzechów” (Ewangelia IV Niedz. Adwentu, Rok A):

W liturgii Słowa w Adwencie bardzo często przewijają się myśli zawierające pełną nadzieję „oto Bóg przyjdzie, ażeby nas zbawić”⁶⁹, czy też „Pokój zakwitnie, kiedy Pan przybędzie”⁷⁰. W tych i innych słowach liturgii Adwentu daje się odczuć pełne pociechy poselstwo skierowane do ludu Syjonu i do nas. Nastąpi wtedy przebaczenie i łaska. „Przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości” (J 10,10). Życie, które otrzymamy jest udziałem w życiu Boga. Przez Wcielenie Syn Boży przyjął nas do swojej Osoby i wszczepił nas w siebie, podnosząc tym samym do wspaniałości i chwały życia Bożego. Jesteśmy tylko zwolnieni od grzechu, ale staliśmy się uczestnikami życia Bożego.

Przez cały Adwent przewijają się słowa proroka Izajasza, który głosi bliskie przyjście Mesjasza. Szczególnie zostało to podkreślone w III niedzielę (Rok A). Prorok ukazuje powrót wybranych do ziemi obiecanej, jako powrót do raju. Przyjście Zbawcy przemienia pustynię w raj⁷¹, ustępują wszystkie choroby i trudy⁷². Prorok Izajasz zwraca uwagę na ludzi, którzy z trwogi spoglądają na potęgę objawiającego się Boga. Zachęca ich do ufności, gdyż Bóg przychodzi jako Zbawca.

Ideę pojednania nie trudno również odszukać w misterium święta Narodzenia Pana. Syn Boży rodzi się człowiekiem, by przez łączenie natury boskiej z ludzką dokonać pojednania ludzi z Bogiem i przebóstwienia człowieka.⁷³ W misterium wcie-

⁶⁸ Por. tamże.

⁶⁹ Por. Refren do psalmu responsoryjnego II tyg. Adwentu.

⁷⁰ Por. Refren do Psalmu II Niedz. Adwentu, rok A.

⁷¹ Por. Iz. 35, 1—2. 6—7, Poniedz. II tyg. Adw. III Niedz. Adwentu, rok A.

⁷² Iz 35, 5—6. 9, Poniedz. II tyg. Adw. III Niedz. Adwentu.

⁷³ Por. Z. Piasecki, dz. cyt., 152—172.

lenia można wyróżnić aspekty wiążące się z misterium paschalnym. Chodzi tu o objawienie Bożej miłości dla zbawienia człowieka oraz rozpoczęcie nowej ery ludzkości — ery mesjańskiej i eschatologicznej. Obydwa te aspekty ukazane są w czytaniach trzech mszy na Boże Narodzenie. W harmonii czytań mszalnych uwaga skierowana jest na zapowiadane odkupienie i przebóstwienie człowieka oraz ostateczny powrót Chrystusa w Paruzji. I tak czytanie pierwsze mszy o świcie (Iz 62,11—12) głosi o ludzie świętym, odkupionym przez Jahwe. Czytanie drugie mszy o północy (Tt 2,11—14) oznajmia, że ukazała się łaska, która przyniosła zbawienie wszystkim ludziom i poucza nas, byśmy uczciwie żyli na świecie. Ewangelia mszy św. w ciągu dnia proklamuje przemianę człowieka. Światło człowieka oraz przemianę zapowiadają także czytania z uroczystości Objawienia Pańskiego.⁷⁴

Boże Narodzenie jest więc świętem ofiarującej się nam miłości Boga. „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, który wierzy weń, nie umarł, lecz miał życie wieczne” (J 3,16). Tę prawdę wyrażają szczególnie czytania mszy o świcie ukazujące historię naszego odkupienia. W szczególny sposób obwieszczają to słowa drugiego czytania tej mszy (Tt 3,4—7).

Jesteśmy odkupieni i wyzwoleni przez Chrystusa. On sam przyniósł wszystkie dobra odkupienia. Bóg dzięki swemu miłosierdziu wyrwał nas z mocy ciemności, grzechu, szatana i piekła i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna. Bóg zamierzając oczyścić i uświęcić świat oddaje w tym celu swego Syna.

W Chrystusie objawia się moc zbawcza, ponieważ jest początkiem „wyniszczenia” znajdującego pełnię w zbawczej ofierze krzyża. Światło, o którym jest mowa w czytaniach jest nie tylko światłem nowego poznania, ale jednocześnie symbolem zbawienia, nowego życia i dóbr mesjańskich, jakie przynosi nowo narodzony Chrystus.

Celem Wcielenia nie jest tylko wybawienie od zła, ale ponadto przebóstwienie chrześcijanina, przyjęcie go za syna w Synu. Bóg zbawiając nas, czyni nas uczestnikami swojej boskiej natury, odnawia w nas obraz Boży, według którego zostaliśmy stworzeni, przywraca nam utracone synostwo. Objawienie tajemnicy miłości Ojca do ludzi dokonuje się w pełni od chwili Wcielenia Syna Bożego i w pełni realizuje się przez

⁷⁴ Por. J 1,1—18, szczególnie w. 10—13.

ofiarę paschalną Jego męki i Zmartwychwstania, podejmując uniżenie w postaci dziecięcej. Jako zapowiadany sługa Jahwe, zapoczątkowuje misję odkupienia — misterium paschalne, niszcząc przez to panowanie szatana. Objawienie się Boga w człowieku, jako istotny element Wcielenia jest zarazem podstawowym elementem misterium paschalnego.⁷⁵

W uroczystość święta Chrztu Pańskiego, które jest zapowiedzią misterium paschalnego inicjacji chrześcijańskiej⁷⁶, czytanie pierwsze (Iz 42,1—4; 6—7) o „słudze Jahwe” zapowiada Go jako Mesjasza. Duch Święty na Nim spocznie, otrzyma On misję uniwersalnego zbawienia. Psalm responsoryjny (28,1—2. 3ac—4. 3b. 9b—10) opiewa potęgę głosu Bożego nad wodami, potęgę wszechmogącego Boga, którego Słowo jest zawsze skuteczne. Psalm ten wysławiając Boga za dzieła zbawienia, łączy wyłanie Ducha, mocy Słowa Bożego, ze znakiem wody, tworząc w ten sposób pomost między czytaniem pierwszym a Ewangelią⁷⁷, która opowiada o chrzcie z wody i z Ducha Świętego. Sam Ojciec daje świadectwo Chrystusowi, a przez to wszystkim ochrzczonym w Chrystusie, którzy przez Niego zostali pojednani z Bogiem⁷⁸.

Temat pojednania i naszego udziału w zbawieniu przedstawiony jest w czytaniach Wielkiego Postu. Pojednanie z Bogiem dokona się ostatecznie jako wynik naszego osobistego udziału w dziele odkupienia, w krzyżu Chrystusa oprószonym blaskiem zmartwychwstania.

Na początku należy powiedzieć, że w odnowionej liturgii Wielkiego Postu nasze dotychczasowe pojęcia o pokucie i o celu Wielkiego Postu przybierają radosny charakter. Proponowane umartwienie i pokuta pełne są radości wypływającej z przemiany człowieka dzięki łasce Chrystusa (II Niedz. Wielkiego Postu, Rok A).

Okres Wielkiego Postu osiągnie swój szczyt i kres w Wielkim Tygodniu. Wówczas stajemy wobec męki, śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Jednak już przez wszystkie niedziele wielkopostne tematy czytań coraz ściślej związane są z tajemnicami naszego odkupienia.

Ze Starego Testamentu wybrano czytania o ważnych wydarzeniach historii zbawienia związanych z przymierzem chrztu

⁷⁵ Por. Z. Piasecki, dz. cyt., 152 n.

⁷⁶ Por. tamże, 118.

⁷⁷ Rok A — Mt 3,13—17; B — Mk 1,6b—11; C — Łk 3,15—16. 21—22.

⁷⁸ Por. Z. Piasecki, dz. cyt., 82.

i nawrócenia. Dla przykładu wymieńmy tu: przymierze Boga z Noem⁷⁹, ofiara Abrahama⁸⁰, czy też zapowiedź proroków o nowym Przymierzu⁸¹ i męce Chrystusa⁸². Czytania drugie mają związek z Ewangelią i czytaniem pierwszym, jak np. odkupienie we chrzcie⁸³, odkupienie dzięki ofierze Chrystusa⁸⁴, czy cierpienia sługi Pańskiego dla zbawienia ludzi⁸⁵.

W czytaniach wielkopostnych na pierwszym planie znajduje się przygotowanie do paschy (Ewangelia III Niedz. Wielkiego Postu, rok B). Jednocześnie jednak Kościół włącza w ten sam okres dwa inne elementy, podkreślające bardziej misterium Paschy w życiu chrześcijanina. Są to chrzest i pokuta. W pierwszych wiekach czas Wielkiego Postu miał sprzyjać przygotowaniu katechumenów do sakramentów wtajemniczenia oraz bezpośredniemu pojednaniu z Kościołem publicznych grzeszników. Wspólnym owocem miało być intensywniejsze życie w Kościele prowadzące do pełni pojednania.⁸⁶

Słowa Chrystusa „pokutę czyńcie i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15) są główną myślą idei Wielkiego Postu. Dla pogłębienia wiary i umocnienia miłości potrzebna jest przede wszystkim pokuta, która jest drogą prowadzącą do Królestwa Bożego.⁸⁷

Już na początku Wielkiego Postu Kościół zachęca chrześcijan do podjęcia wyrzeczeń, dobrowolnego przewycięzania i cierpliwego przyjmowania przeciwności, cierpień i upokorzeń. Jest to czas łaski i zbawienia. Chrystus, który zwycięsko pokonał szatana i jego pokusy, obecnie walczy i zwycięża także w nas. Wielki Post ukazuje to zmaganie Jezusa z szatanem (I Niedz. Wielkiego Postu) od kuszenia na pustyni po zwycięską śmierć i chwalebne Zmartwychwstanie.⁸⁸

W okresie postu żyjemy życiem niewinnie skazanego i wydanego na śmierć Chrystusa, wraz z Nim podejmujemy trudy, ofiary, upokorzenia i cierpienia. Wycofujemy się ze zgiełku

⁷⁹ Por. Rdz 9,8—15; Por. I Niedz. Wielkiego Postu, rok A.

⁸⁰ Por. Rdz 22,1—2. 9—13. 15—18; Por. II Niedz. Wielkiego Postu, rok B.

⁸¹ Por. Jr 31,31—34; Por. V Niedz. Wielkiego Postu, rok B.

⁸² Por. Iz 50,4—7; Por. Niedz. Męki Pańskiej.

⁸³ Por. 1 P 3,18—22; Por. I Niedz. Wielkiego Postu.

⁸⁴ Por. Rz 8,31—34; II Niedz. Wielkiego Postu.

⁸⁵ Por. Flm 2,6—11; Por. Niedz. Męki Pańskiej.

⁸⁶ Por. J. Charytański, *Rok chrześcijański*, w: *Pascha nostrum*, Poznań 1966, 208.

⁸⁷ Por. J. T ad y c h, dz. cyt., 107.

⁸⁸ J. Charytański, art. cyt., 220.

świata, aby bardziej żyć życiem modlitwy, świętego skupienia i pokuty.

Warto zwrócić uwagę na II Niedzielę Wielkiego Postu w roku B. Teksty tej niedzieli ukazują nam ofiarę złożoną Bogu jako wyraz przymierza i znak pojednania oraz wewnętrznej przemiany człowieka. Ofiara Chrystusa jako wyraz pojednania ludzi z Bogiem była zapowiedziana przez ofiarę, jakiej Bóg zażądał od Abrahama (I czytanie Rdz 22,1—2. 9—13, 15—18). Czytanie II (Rz 8,31—34) poucza o uświęceniu człowieka dzięki ofierze Chrystusa. Psalm responsoryjny tej niedzieli (116,10,15, 16—17. 18—19) proklamuje również temat ofiary pojednania. Psalm ten głosi wdzięczność Bogu za wyzwolenie od zła, wzywa do wierności przymierzu i zapowiada ofiarę nowego przymierza: „Tobie złożę ofiarę pochwalną... wypełnię me słuby dla Pana przed całym Jego ludem” (Ps 115,17—18).

Refren powtarzany przez wszystkich zgromadzonych „W Krainie życia będę widział Boga” (Ps 115,9) jest wyrazem pojednania ludzi z Bogiem przez ofiarę, która przynosi przebaczenie i przebóstwienie ochrzczonych.

Psalm responsoryjny przez tę zapowiedź przymierza wiąże I i II czytanie z Ewangelią (Mk 9,2—10), która w opisie przemienienia ukazuje człowieczeństwo Chrystusa jako nową świątynię Bożą. W ten sposób zapowiada przemianę człowieka na świątynię Boga przez sakrament chrztu udzielającego odpuszczenie grzechów i udział w życiu Boskim.⁸⁹

Wewnętrznemu jednak działaniu Boga musi odpowiadać troška chrześcijanina o upodobnienie się do Chrystusa w Jego walce ze złem, o uczestnictwo w Jego zbawczych cierpieniach by przez to przywrócić zachwianą przez grzech równowagę między Bogiem a Jego ludem. Nasze uczestnictwo w walce Chrystusa ze złem polega na wszczepianiu w śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa, w Jego walkę i zwycięstwo.⁹⁰

Czytania biblijne Wielkiego Postu ukazują także, że droga do zjednoczenia z Bogiem wiedzie przez miłość bliźniego. Prawdziwa asceza połączona jest zawsze z uczynkami miłości.

Czytania biblijne Wielkiego Postu wiele razy podkreślają, że Chrystus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników. Chrystus mówi, że przyszedł nie do zdrowych, ale do chorych.⁹¹

⁸⁹ Por. Z. Piasecki, dz. cyt., 144.

⁹⁰ Por. J. Charytański, art. cyt., 220.

⁹¹ Por. Łk 5,27—32; Por. J. Tadych, dz. cyt., 114; Sobota po Piętelcu.

Dopełnieniem i celem zarówno tajemnicy Wcielenia jak i Krzyża jest Zmartwychwstanie Chrystusa. Chrystus zmartwychwstał dla nas, aby dać nam życie. Przez tę tajemnicę wchodzi do chwały uwielbionego Syna cały Kościół, my wszyscy w Chrystusie. Stąd to niekończące się, pełne mocy, przepełnione wdzięcznością Alleluja. W Chrystusie wszyscy powstaaliśmy z naszych win i dostąpiliśmy nieśmiertelnego wiecznego życia. I tak na przykład w niedzielę II i V Paschy czytania podkreślają szczególnie dar życia otrzymanego za pośrednictwem Chrystusa. W niedzielę IV i VII ukazana jest posługa zbawienia jako misja Chrystusa i Jego następców.⁹²

Pascha stawia nas jednak przed wielkim zadaniem. Musimy żyć nowym życiem, życiem zmartwychwstałego człowieka. „Wyrzucicie więc stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, jako że prażni jesteście... Tak więc odprawiamy święto nasze nie przy użyciu starego kwasu, kwasu złości i przewrotności, lecz prażnego chleba czystości i prawdy” (1 Kor 5,7—8) Niedz. Zmartwychwstania, msza w dzień).

Duch wielkanocny jest duchem gotowości na cierpienie, gdyż o tyle tylko możemy uczestniczyć w życiu Zmartwychwstałego, o ile stanęliśmy i stajemy wiernie przy Nim upokorzonym, odrzuconym i ukrzyżowanym. „Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, żeby tak wejść do swojej chwały?” (Łk 24,26).⁹³

W czytaniach wielkanocnych jest mowa o przekazaniu przez Chrystusa Kościołowi źródła do oczyszczenia grzechów. „Weźmijcie Ducha Świętego, którym grzechy odpuscicie, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,22—23).⁹⁴ Darem Zmartwychwstałego Pana dla Jego Kościoła jest Duch Święty, którego mocą Apostołowie i ich następcy będą odpuszczać grzechy w sakramencie Pokuty. Zbawiciel pragnął, aby wszczępieni w Niego przez chrzest i Eucharystię, stawszy się jednym z Nim, byli wolni od grzechu i aby postępując w nowości życia nie popadli w grzech; jeśli jednak popadną, aby mogli zostać od niego uwolnieni.

W czytaniach omawianego okresu nie brak również apostołskieggo wezwania do nawrócenia. I tak w III niedzielę Paschy Dzieje Apostolskie podają fragment mowy Piotra ukazujący

⁹² Por. Z. Piasecki, dz. cyt., 127—141.

⁹³ Środa w oktawie wielkanocnej i III Niedz. Wielkanocna, rok A.

⁹⁴ Niedz. Zesłania Ducha Świętego — II Niedz. Wielkanocna, rok A B C.

Boży plan zbawienia (Dz 3,13—15. 17—19; III Niedz. Wielkanocna, Rok C). Piotr wzywa wszystkich do nawrócenia, do przyjęcia zbawczych darów ofiarowanych przez zmartwychwstałego Chrystusa. W tę samą niedzielę drugie czytanie z pierwszego listu św. Jana Apostoła poucza, że Jezus podjął śmierć krzyżową dla zbawienia wszystkich ludzi (1 J 2,1—5a). Uniwersalizm zbawienia jest podkreślony szczególnie w III i VI niedzielę Paschy.

Po uroczystym obchodzie pięćdziesięciu dni paschalnych Kościół składa uroczyste dziękczynienie Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu, całej Trójcy Świętej. Bóg w Trójcy Jedyny w swoim nieskończonym miłosierdziu dokonał dla nas i wciąż kontynuuje dzieło stworzenia i uświęcenia. Czytania tej uroczystości zwracają uwagę na wielką miłość Boga ku nam: „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16) Uroczystość Najświętszej Trójcy, (Rok A).

Z misterium Paschy ściśle wiąże się tajemnica Eucharystii. Stałą obecność Chrystusa pod postaciami chleba i wina podkreśla uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Wymieniona uroczystość podkreśla trwanie wśród nas samego dzieła zbawienia. Ta myśl jest widoczna w okresie „w ciągu roku”.⁹⁵ W tym okresie (w ciągu roku) na pierwsze miejsce wysuwa się niedziela jako dzień Pański, dzień pojednania ludzkości z Bogiem w Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym. W czytaniach tych niedziel zwrócona jest uwaga na pokutę, modlitwę, cierpliwość i wiarę w Opatrzność. Nie zabrakło również momentów zapowiadających mękę sprawiedliwego, jako próbę wiary i świadectwo pełnego zaufania Ojcu. W Ewangelii z XXV Niedzieli zwykłej zapowiada mękę Chrystusa jako rzeczywistość Królestwa Bożego, wysłużonego dla wszystkich przez posługę miłości. Psalm responsoryjny powyższe myśli aktualizuje przez ufną prośbę o pomoc dobrego Boga. „Boże zbaw mnie w imię swoje” (Ps. 53,3).

W czytaniach niedziel „w ciągu roku” nie zabrakło również podkreślenia eklezjalnego wymiaru pojednania jaki się ujawnia w przebaczeniu wzajemnych win. Bóg nie odpuści nam grzechów, jeśli my nie odpuścimy win naszym bliźnim (XXIV Niedz. zwykła, Rok A). Nikt nie może prosić o odpuszczenie grzechów jeśli nie przebacza swoim bliźnim. Bóg przebacza każdemu kto się zwraca. Jest to wzór dla naszej postawy cią-

⁹⁵ Por. J. Charytański, art. cyt., 307 n.

głego przebaczenia innym. Przypowieść o nielitościwym dłużniku wskazuje na majestat przebaczącego Boga (Mt 18,21—35). Miłosierdzie Boga jest bez granic. Bóg okazuje swoją wszechmoc i majestat w wielkości przebaczenia. Każdy wierzący wie, że jest grzesznikiem i potrzebuje Bożego przebaczenia, a zatem powinien być gotowym na przebaczenie bliźniemu.

III. LITURGIA EUCHARYSTII JAKO POJEDNANIE

Według św. Pawła plan zbawienia jest tajemnicą ukrytą od wieków w Bogu (Rz 16,25; Ef 1,6—10). Całe Objawienie Boże jest historią interwencji Boga w losy ludzkości i świata, która streszcza się w osobie Jezusa Chrystusa. Chrystus, Słowo Wcielone, namaszczone Duchem Świętym (KL 5) dokonał odkupienia ludzkości i doskonałego uwielbienia Boga, pojednał ludzi z Bogiem. To pojednanie uwidocznione jest w dwóch aspektach. Z jednej strony Chrystus przyniósł ludziom odkupienie, łaskę, uświęcenie, z drugiej strony jako Głowa ludzkości odkupionej oddał Ojcu doskonałą chwałę.⁹⁶ Oba te aspekty są dziełem Chrystusowego Kapłaństwa, dziełem Jego pośrednictwa. Chrystus jest pośrednikiem w „*sacrum commercium*” między Bogiem a ludzkością.⁹⁷ KL dla zilustrowania podwójnego dzieła Chrystusa przytacza zdanie sakramentarza z Werony (VII w.): „W Chrystusie dokonało się nasze całkowite pojednanie z przebłagalnym Bogiem i otrzymaliśmy pełnię kultu Bożego”⁹⁸.

Chrystus, jako Bóg-Człowiek był zdolny w sposób doskonały przebłagać Boga i pierwszy dał ludziom wzór kultu należnego Ojcu. Chrystus spełnił więc swoje posłannictwo w dwóch kierunkach: w dziedzinie pojednania i w dziedzinie kultu. Pomiedzy Bogiem, a ludźmi stoi Pośrednik — Jezus Chrystus. Przez Niego Ojciec schodzi ku ludziom i na odwrót — dostęp do Ojca jest możliwy tylko przez Chrystusa.⁹⁹

Dzieło zbawienia i kultu zapowiedziane i przygotowane, a w pełni czasów dokonane przez Chrystusa miało być kontynu-

⁹⁶ Por. S. Czerwik, *Pojęcie liturgii w „Mediator Dei” i w „Konstytucji liturgicznej”*, AK 56, 1964, 169.

⁹⁷ Por. S. Łach, *List do Hebrajczyków*, Poznań 1959, 411.

⁹⁸ Por. IGMR 2; Por. KL 5.

⁹⁹ Por. W. Świerzawski, *Uświęcenie przez liturgię „człowieka technicznego”*, AK 54, 1962, 170.

wane z woli Chrystusa.¹⁰⁰ W urzeczywistnieniu tego dzieła KL rozróżnia dwa etapy:

- a) założenie Kościoła i przekazanie apostołom posłannictwa, jakie otrzymał Chrystus;
- b) wykonanie tego posłannictwa przez apostołów oraz ich następców i to przez przepowiadanie i przez sakramenty.

Realizacją paschalnego misterium jest sprawowanie Eucharystii Wieczerzy Pańskiej, której Kościół nigdy nie zaprzestał. Każda msza św. uobecnia jedyną ofiarę Chrystusa, ponieważ jest pamiątką krwawej Ofiary dokonanej na Krzyżu. Podczas Wieczerzy Jezus wskazuje, że Jego śmierć spełni zapowiedź starożytnej ofiary przymierza¹⁰¹, a także wyraża swoją wolę, by w Kościele był nieustannie obecny czyn odkupienia dzięki jego symbolicznemu powtarzaniu.¹⁰² Podczas każdej mszy On będzie głównym kapłanem działającym za pośrednictwem kapłana widzialnego i główną ofiarą obecną pod osłoną sakramentalnych znaków chleba i wina. Odprawianie mszy św. jest akcją Chrystusa. On jest właściwym celebrazem, do którego przyłącza się lud Boży. Chrystus, jedyny, wieczny i najwyższy kapłan oddaje siebie i nas w ofierze Ojcu.¹⁰³ W tym celu nie potrzebuje spełniać nowego czynu ofiarnego, ale nadaje swojemu jedynemu czynowi nowy wyraz historyczny, symbolicznie upamiętniając ofiarę Kalwarii i odnawiając to, co uczynił w Wieczerniku. Raz na zawsze wziął odpowiedzialność za każdą mszę św., każąc następcom „czynić to na Jego pamiątkę”.¹⁰⁴

Msza św. jest ośrodkiem i szczytem życia Kościoła, aktem przez który odnawia się każdego dnia jego związek z Chrystusem, przez który aktualizuje się jego świętość, jego komunია z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym. Jak stwierdza J. De Baciocchi¹⁰⁵, jedna msza jest bardziej reprezentatywna dla Kościoła niż miliony grzechów popełnionych przez Jego człon-

¹⁰⁰ Por. KL 6; Por. S. Czerwik, *Pojęcie liturgii w „Mediator Dei” i w KL*, art. cyt., 172.

¹⁰¹ Por. L. M. Chauvet, *La dimension sacrificielle de L'Eucharistia*, LMD 123, 1975, 59.

¹⁰² Por. J. De Baciocchi, *La pénitence et L'Eucharistie — sacrifice*, IMD 55, 1958, 28 n.

¹⁰³ Por. W. Sekurski, *Ottarz Boskiemu Imieniu Ojca*, HD 43, 1974, 148.

¹⁰⁴ Por. J. De Baciocchi, dz. cyt., 29.

¹⁰⁵ Por. tamże, 29 n.

ków, ponieważ te grzechy są zdradą i rozluźniają jedność z Jezusem Chrystusem.

W ofierze mszy św. uobecnia się akt oddania się Chrystusa Ojcu, z miłości i posłuszeństwa, z jakim przez całe życie spełniał On wolę Ojca. Chrystus odkupił człowieka i przemienił go w nowe stworzenie (Gal 6,15; 2 Kor 5,17). Ustanowił Eucharystię, aby w niej na wieki utrwalić ofiarę Krzyża (KL 47). Ta ofiara uwidacznia się i realizuje we mszy św.

Sprawowanie paschalnego misterium w Eucharystii obejmuje czytanie Słowa Bożego oraz składanie Ofiary i Ucztę Eucharystyczną (KL 6). Połączenie słowa i obrzędu jest kontynuacją działania Boga, który tak w Starym jak i w Nowym Testamencie wyzwała i gromadzi swój lud nie tylko poprzez działanie, ale i przez słowo swej prawdy.¹⁰⁶

Liturgia ofiary i sakramentów jest więc dalszym ciągiem przepowiadania i realizacji Bożego planu zbawienia, jest kontynuacją dziejów zbawienia, które biorą swój początek w odwiecznym upodobaniu Ojca, skupiają się w paschalnym misterium Chrystusa i przedłużają się poprzez działanie Kościoła. Szczytowym i centralnym momentem całego życia chrześcijańskiego jest ofiara mszy św. W niej aktualizuje się odkupienie dokonane w misterium paschalnym oraz dopełnia się nasze całkowite pojednanie z Bogiem.¹⁰⁷

1. Pojednawczy charakter ofiary eucharystycznej

W dzieło uświęcenia człowieka i chwały Boga, jakie dokonuje się przez liturgię sakramentów, włączone są także rzeczy materialne.¹⁰⁸ Użycie ich w liturgii sakramentów i sakramentaliów może przyczynić się do uświęcenia człowieka i uwielbienia Boga. Przecież w Osobie samego Chrystusa element materialny ludzkiego ciała stał się pierwszym owocem i zarazem narzędziem uświęcającego działania Boga w świecie.¹⁰⁹ Dar materialny jest uzewnętrznieniem miłości łączącej chrześcijan

¹⁰⁶ Por. H. Schmidt, art. cyt., 139—140.

¹⁰⁷ Por. W. Świerżawski, *Teologia liturgii*, RBiL 15, 1962, 115 n.

¹⁰⁸ Przyniesienie na mszę darów chleba i wina było w pierwszych wiekach znakiem gotowości przystąpienia do uczty eucharystycznej i wyrazem odpowiedzialności za materialną stronę sprawowania Eucharystii. Dary przyniesione przez wiernych służą nie tylko do zapewnienia materii ofiary i zaspokojenia potrzeb biednych; mają one być również podstawą utrzymania sług ołtarza i biednych — potrzebujących.

¹⁰⁹ Por. S. Czerwik, *Sakramenty najwyższym wyrazem kultu chrześcijańskiego*, AK 57, 1965, 51.

i tylko wtedy jest on miły Bogu, jeśli towarzyszy mu gotowość życia w zgodzie z braćmi. Miłość do braci jest warunkiem godnego i owocnego przyjęcia z Eucharystii. Eucharystia buduje Kościół jako znak miłości, jako jej źródło i jako wezwanie do niej. W nowym Ordo Missae obrzęd przygotowania darów sprzyja zmanifestowaniu się i urzeczywistnieniu Kościoła jako braterskiej wspólnoty. Składanie darów jako pierwszy etap liturgii eucharystycznej tylko wtedy jest gestem prawdziwym i autentycznym jeśli wypływa z gotowości przyjęcia z pomocą innym. Tylko pod tym warunkiem Komunia przyjmowana w czasie mszy św. będzie wejściem we wspólnotę (communio) z Panem, jeśli zostanie nawiązana i podtrzymana wspólnota z braćmi. Złożenie więc darów do konsekracji musi się nierozdzielnie łączyć z ofiarnością na rzecz potrzebujących we wspólnocie wiernych.

Widzimy więc, że już w samym fakcie „przygotowania darów” można zauważyć wiele momentów pojedynczych, szczególnie na płaszczyźnie horyzontalnej. O wiele więcej można ich zauważyć w modlitwach eucharystycznych. Szczególnie nowe modlitwy eucharystyczne, odznaczające się prostotą i logicznością, podkreślają te momenty pojedyncze. Trzeba zaznaczyć, że aczkolwiek Modlitwa Eucharystyczna jest główną modlitwą prezydencjalną, tzn. zastrzeżoną zawsze dla celebransa, a udział wiernych ogranicza się tylko do wstępnego dialogu, do śpiewu „Święty”, aklamacji po przeistoczeniu i końcowej odpowiedzi „Amen”, to jednak nie trudno jest dostrzec, że modlitwa ta wyraża przeżycia całego zgromadzenia wiernych, które się wypowiada przez usta celebransa. Całe zgromadzenie bowiem jest podmiotem uwielbienia i dziękczynienia, całe zgromadzenie ofiaruje i przeżywa pamiątkę Pana.¹¹⁰

Celebrans po odmówieniu modlitwy wspominającej (anamneza) zwraca się do Boga w imieniu całego ludu, wyraża dziękczynienie i składa ofiarę Kościoła dla przebłagania Boga (ME III). Prosi także, aby Ciało i Krew Chrystusa stały się Ofiarą miłą Ojcu i zbawienną dla całego świata.¹¹¹ Msza św. jest prawdziwą ofiarą Chrystusa i Kościoła pozostającą w istotnej zależności od ofiary krzyżowej.¹¹²

¹¹⁰ IGMR 54; *Litterae circulares ad Conferentiam Episcopaliū Praesides de precibus Eucharisticis*, AAS 65, 1973, 340—347 nr 8.

¹¹¹ Por. IGMR 2; Por. ME IV.

¹¹² Por. E. Florckowski, *Istota mszy św., według encykliki Piusa XII „Mediator Dei”*, RBiL 1948, 72.

W III Modlitwie Eucharystycznej („zaprawdę święty...”) wyznajemy prawdę, że Bóg nieustannie gromadzi swój lud i prosimy, aby w swoim miłosierdziu zjednoczył nas ze sobą wszystkie swe dzieci, rozproszone po całym świecie¹¹³, aby pamiętać o całym swoim ludzie i o wszystkich, którzy szczerym sercem szukają Boga. A więc przez sprawowanie Eucharystii realizuje się w czasie to, czego dokonał Chrystus na Krzyżu, gdy poniósł śmierć, aby wszystkich pociągnąć do siebie i aby zgromadzić w jedno rozproszone dzieci Boże.

W zgromadzeniu eucharystycznym wyraża się też i realizuje solidarność wspólnoty ochrzczonych z Aniołami i świętymi.¹¹⁴ Święci to ci, którzy nieustannie orędują za nami u Boga.¹¹⁵ Modlitwy wstawiennicze wskazują na to, że Eucharystia jest sprawowana w łączności z całym Kościołem, tak niebieskim jak i ziemskim, a ofiara dokonuje się za Kościół i za wszystkich jego członków żywych i umarłych (IGMR 55).

W Modlitwach Eucharystycznych wyznawana jest także prawda, że uwielbiony Chrystus nieustannie obdarza świat wszelkimi dobrami, a gdy Kościół pielgrzymujący osiągnie swą fazę eschatologicznej pełni „razem z całym stworzeniem wyzwołonym z grzechu i śmierci”¹¹⁶ chwalić będzie Boga przez Jezusa.

Sprawowanie Eucharystii w konkretnym zgromadzeniu wiernych zjednoczonych z całym Kościołem i całą odkupioną ludzkością wyraża i realizuje powołanie Kościoła „jako powszechnego sakramentu zbawienia” znaku zgromadzenia w Chrystusie wszystkich dzieci Bożych, jako początku eschatologicznej przemiany całego świata, jako zapoczątkowania nowej ziemi i nowego nieba. Sobór Watykański II uczy w KK 48: „Nadejdzie czas odnowienia wszystkiego, kiedy wraz z rodzajem ludzkim również cały świat, głęboko związany z człowiekiem i przez niego zdążający do swego celu, w sposób doskonały odnowi się w Chrystusie”¹¹⁷.

Ustawiczne gromadzenie rozproszonej ludzkości w Kościele i droga do eschatologicznej pełni są nierozdzielnie związane z działaniem Ducha Świętego. Wyraźne podkreślenie roli Ducha Świętego w dziejach zbawienia i w sprawowaniu Eucharystii

¹¹³ Por. ME III, modlitwa wstawiennicza.

¹¹⁴ Por. Zakończenie prefacji, złącza nowych.

¹¹⁵ Por. ME III, modlitwa wstawiennicza.

¹¹⁶ Por. ME IV, modlitwa wstawiennicza.

¹¹⁷ Por. KK 9, 42, 48.

stanowi jeden z cennych punktów teologii nowych modlitw eucharystycznych.¹¹⁸ Szczególnie widoczne jest to w IV Modlitwie Eucharystycznej: ten sam Duch Święty, za sprawą którego Jednorodzony Syn Boży stał się człowiekiem w łonie Maryi Dziewicy (Łk 1,35), ten, którym namaszczonego został Mesjasz (Iz 61,1), został zesłany przez zmartwychwstałego Chrystusa jako pierwszy dar dla wierzących, aby doprowadzić świat do pełni świętości.¹¹⁹ Mocą tego samego Ducha zostają uświęcone dary chleba i wina, i przez to dają nam udział w życiu uwielbionego Pana. Duch Święty jest wzywany, w Ofierze eucharystycznej nie tylko po to, aby z chleba i wina uczynić ciało i krew Chrystusa, ale także po to, aby z samego zgromadzenia wiernych uczynić Mistyczne Ciało Chrystusa. Przemiana darów ma sens tylko wtedy, gdy łączy się ściśle z przemianą jej uczestników. Duch daje nam Chrystusa jednocząc nas z Nim. Przez Ducha Świętego ofiara Chrystusa staje się ofiarą Kościoła.¹²⁰ On sprawia, że ofiara Kościoła złączona z ofiarą Chrystusa staje się miłą Bogu. Przekonaniu temu dajemy wyraz w modlitwie: „Niech On nas uczyni wiecznym darem dla Ciebie” (III ME).¹²¹

Kościół wzrasta jako Ciało Chrystusa dzięki Duchowi Świętemu, który przez Eucharystię zespala wszystkich członków, spełnia swą funkcję kapłańską, ofiarowuje Ojcu Ciało i Krew Chrystusa, a wraz z Nim siebie samego, każdego z uczestników Eucharystii czyni wiecznym darem dla Boga, żywą ofiarą ku Jego chwale (ME IV).

W świetle Konstytucji „Lumen gentium” (nr 34) Eucharystia tkwi w centrum posłannictwa Kościoła w stosunku do świata. Wszyscy chrześcijanie mają przyczyniać się do uświęcenia tego świata, a to dokonuje się przez przeżywanie wszystkich sytuacji życiowych „w Duchu Świętym”, w duchu ofiarnej wierności woli Bożej, wyrażonej w przykazaniach, w ewangelicznym prawie miłości, w obowiązkach stanu i zawodu. Życie chrześcijańskie będzie uświęcać świat, jeśli będzie naśladowaniem wierności Chrystusowej dla woli Ojca, wyrażonej w całym Jego ziemskim życiu a w szczytowej formie w ofierze krzyża. Dlatego to w IV ME wyznajemy wiarę w to, że Duch

¹¹⁸ Por. B. Lewandowski, *Nowe modlitwy eucharystyczne o Duchu Świętym*, AK 63, 1971, 110—117.

¹¹⁹ Por. W. Świerżawski, art. cyt., 168.

¹²⁰ L. M. Chauvet, art. cyt., 69.

¹²¹ Por. S. Czerwik, *Nowe Modlitwy Eucharystyczne*, KPD 45, 1969, 154—170.

Święty został posłany ludziom po to, aby ich życie stało się życiem „w Chrystusie” i „dla Chrystusa”. Zauważmy zbieżność biblijnych formuł: „w Chrystusie” i „w Duchu Świętym” — „Abyśmy już więcej nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nas umarł i zmartwychwstał, od Ciebie Ojczy, zesłał Ducha Świętego, jako pierwszy dar dla wierzących, aby spełniając swoje dzieła na świecie, doprowadził go do pełnej świętości” (IV ME) ¹²².

W sprawowaniu Eucharystii Kościół manifestuje najwyraźniej to czym jest: wspólnotę ludzi ochrzczonych i odkupionych Krwią Chrystusa, złączonych ze swymi pasterzami i wszystkimi braćmi, zdążającymi przez doczesną pielgrzymkę do pełni Królestwa, oczekujących na przyjście Chrystusa w chwale. W sprawowaniu Eucharystii Kościół realizuje to, czym z woli Chrystusa ma być dla ludzkości i świata: powszechnym sakramentem zbawienia, znakiem i narzędziem zjednoczenia wszystkich dzieci Bożych, stopniowym urzeczywistnieniem nowej ziemi i nowego nieba, gdzie nie będzie już śmierci, gdzie Bóg otrze z naszych oczu wszelką łzę (ME III).

Ofiara Eucharystyczna jest znakiem zjednoczenia z Chrystusem i z braćmi. Jesteśmy wszyscy jednym ciałem, uczestniczymy w jednym chlebie. Pojednanie w układzie wertykalnym (z Bogiem) stanowi podstawę i źródło pojednania w układzie horyzontalnym.

Moment pojednawczy w sposób szczególny wyrażony jest w samych słowach konsekracji. Według św. Marka, słowa Chrystusa wypowiedane w czasie ostatniej Wieczerzy nad kielichem brzmią: „To jest moja Krew, Przymierza, która za wielu będzie wylana” (Mk 14, 24). Św. Mateusz dodaje do tych słów: „Pijcie z niego wszyscy” (Mt 26,27). W tekście Mateusza jest jeszcze znamienity i ważny zwrot: „... będzie wylana na odpuszczenie grzechów” (Mt 26,28). Jedną z istotnych cech ofiary jest jej ukierunkowanie na ekspiację i odpuszczenie grzechów.¹²³ Marek i Łukasz łączą odpuszczenie grzechów z chrztem Janowym (Mk 1,4; Łk 3,3b). Mateusz zaś cytuje te słowa w zestawieniu z Ostatnią Wieczerzą i z ofiarą krzyża.¹²⁴ Odpuszczenie grzechów dokonuje się nie przez samo uczestnictwo uczniów w tej Wieczerzy, lecz przede wszystkim przez to, co ona

¹²² Por. Rz 14,7—9; 2 Kor 5,15.

¹²³ Por. P. M. Cy, *Structure de la prière Eucharistique*, IMD 125, 1976, 44. Por. F. Gryglewicz, *Listy Katolickie*, Poznań 1959, 354.

¹²⁴ Por. H. Leroy, dz. cyt., 23.

przedstawia — przez śmierć Jezusa na krzyżu. Według relacji Mateusza odpuszczenie win jest dokonywane przez samego Chrystusa, przez uczestnictwo w Jego uczcie, w czasie której odnawiana jest ofiara krzyżowa.¹²⁵ Uczniowie piją z kielicha, gdyż zawiera on krew Nowego Przymierza (Łk 22,20; 1 Kor 11,25), a także udziela odpuszczenia grzechów. Według Marka przymierze zostaje zawarte przez wypicie kielicha. Chrystus udziela odpuszczenia grzechów tym, którzy uczestniczą w Wieczery.¹²⁶

Msza św. jako bezkrwawe uobecnienie ofiary krzyża jest ustawicznym przekazywaniem łask zbawienia ludziom. Jednak droga wiernych nie może być inna niż droga Chrystusa. Bez ofiary bowiem nie ma autentycznego życia z wiary. Dlatego też centrum liturgii stanowi msza św., jako kontynuacja ofiary Chrystusowej, jako wezwanie, by odtąd wszyscy łączyli się w zasługach Odkupiciela właśnie przez współofiare.¹²⁷ W sakramentach i w ofierze Chrystus realizuje codziennie nasze zbawienie.¹²⁸

Przez ofiarę mszy św. Chrystus własną Krwią wylaną na ofiarę udoskonala Przymierze, zawarte niegdyś na Synaju w krwi złożonych ofiar.¹²⁹ Jest to krew nowego baranka paschalnego, odkupująca człowieka. Ta krew ustanawia między Bogiem a ludzkością nowe przymierze. Ludzie zostali wybawieni od grzechu Bożą miłością, która ujawniła się w sposób szczególny w śmierci Chrystusa na krzyżu.¹³⁰ W liście do Hebrajczyków jest przedstawiona ofiara Chrystusa jako ta, która umożliwiła ludziom zbliżenie się do Boga (Ef 2,13). Przez Krew Chrystusa wylaną na krzyżu zostały zmasowane grzechy, a ludzie zostali pojednani z Bogiem.¹³¹

Męka Chrystusa na krzyżu nie tylko wysłużyła ludziom

¹²⁵ Por. tamże, 104 n.

¹²⁶ Por. H. Leroy, dz. cyt., 36 n.

¹²⁷ Por. J. Buxakowski, *O formach czynnego udziału wiernych we mszy św.*, RBiL 15, 1962, 246; Por. W. Schenk, *Msza św. w duszpasterstwie parafialnym*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, Poznań 1967, 362.

¹²⁸ Por. I. Bieda, *Skuteczność „ex opere operato” mszy św. i sakramentów i jej stosunków do „opus operantis”* RBiL 20, 1967, 136; Por. B. Bro, *Człowiek i sakramenty*, Warszawa 1976, 74.

¹²⁹ Por. Hbr 7, 25; 10, 19; 12,22—24.

¹³⁰ Por. S. Łach, dz. cyt., 81, 225, 396. Por. J. Groblicki, *Duszpasterskie przygotowanie obchodu Wielkiego Tygodnia i Wigilii Paschalnej*, RBiL 13, 1960, 139—141.

¹³¹ S. Lvonnet, *De peccato et redemptione*, Romae 1972, 118—131. Por. Rz 5,6—11; Por. S. Łach, dz. cyt., 79.

przebaczenie grzechów, ale także trwałą przyjaźń z Bogiem. Chrystus, Kyrios, jest typem i początkiem przemiany, jaka ma się dokonać we wszystkich członkach zjednoczonych z Nim przez wiarę, chrzest i czynną miłość. Każdy człowiek ma w planach Bożych uczestniczyć w losie Chrystusa, przechodzącego ciągle ze śmierci do życia.¹³² Sponuje to jednak zaangażowanie dobrowolnego współdziałania człowieka według wzoru Chrystusowej postawy wyrażającej się słowami skierowanymi do Ojca: „Nie moja, ale Twoja wola...”. Współpraca z Chrystusem w przeżywaniu Jego Paschy musi się wyrażać zarówno w samym liturgicznym akcie ofiary (po przeistoczeniu), jak i w całym życiu chrześcijańskim, które ma być życiem dla Boga w Jezusie Chrystusie: „Tak i wy rozumieście, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie” (Rz 6,11). „Za wszystkich umarł Chrystus po to, aby ci co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla tego, który za nich umarł i zmartwychwstał” (2 Kor 5,15). Chrześcijanin powinien ciągle umierać grzechowi i przyjąć życie Boże połączone z udziałem w zmartwychwstaniu Chrystusa.¹³³

Pan Jezus odkupił wszystkich ludzi, każdego czasu. Jego ofiara krzyżowa była nieskończona, ponieważ kapłanem i ofiarą był Bóg-Człowiek i ponieważ wypływała z doskonałego posłuszeństwa woli Ojca. Aby jednak poszczególni ludzie skorzystali z odkupienia, z woli Bożej, każdy człowiek musi zbliżyć się do Chrystusa i nawiązać żywą łączność z ofiarą Krzyża. Możliwe jest to przez przyjmowanie sakramentów św., a przede wszystkim przez uczestnictwo we mszy św.¹³⁴

Ponawianie na ołtarzu ofiary Chrystusa wymaga zarówno od celebransa jak i wiernych ofiarowania siebie samych.¹³⁵ Wszyscy winni składać ofiarę dobrowolnie. Eucharystia jest „znakiem wolności”, gdyż składana jest jako ofiara dziękczynna. Bóg nie potrzebuje niczego, niepotrzebna Mu jest „ofiara od ludzi”. Eucharystia jest dziękczynieniem i chwaleniem Boga w wolności. Człowiek chwalać Boga sam doznaje chwały.

¹³² Por. J. Grzeškowiak, art. cyt., 55—63.

¹³³ Tamże, 59.

¹³⁴ Por. L. M. Chauvet, art. cyt., 65; Por. L. Andrzejewski, *Udział katolików świeckich we mszy św.*, 55; Por. *Directorium catechisticum generale*, 88 n.; por. J. Stec, *Msza św. — Misterium Paschalne*, MD 47, 1978, 125—129.

¹³⁵ Por. IGMR 55 f; Por. KL 48; Por. E. Wejszczak, *Wartości wychowawcze uczestnictwa w tajemnicy Eucharystii*, AK 64, 1972, 168.

Eucharystia jest więc „pedagogią”, przez którą człowiek „uczy się służyć Bogu”, uznawać, „że wszystko co zna, wszystko czym jest, nawet dziękczynienie, którym chwali Boga, jest darem Boga. Przez tę ofiarę wolności „człowiek odnajduje najgłębsze źródło swego istnienia i działania w pojednaniu z Bogiem”.¹³⁶

Uczestnictwo w tajemnicy paschalnej — to przyjęcie działania Bożego, dokonującego się w tajemnicy — ex opere operato, a także poddanie się przemieniającej inicjatywie Boga, który nam udziela nowego życia w Chrystusie. We współofierze mszalnej chodzi o głęboką przemianę człowieka. Przemiana wewnętrzna człowieka dokonuje się przez całkowite oddanie się Jego Bogu. Przedmiotem pełnego oddania się Boga i współofiarę eucharystyczną winno być codzienne życie chrześcijanina ze wszystkimi wymiarami doczesnymi i nadprzyrodzonymi. Uczestnictwo w tajemnicy mszy św. polega na współdziałaniu z Bożą wolą w czasie następującym po sprawowaniu Eucharystii.¹³⁷

Przy rozważaniach na temat ofiary mszy św. i jej charakteru pojednawczego warto zwrócić jeszcze uwagę na wzajemne powiązanie ze sobą w Eucharystii ofiary Chrystusa i ofiary Kościoła. Jedna bez drugiej nie może istnieć. Wynika to zresztą z wewnętrznego związku między ciałem eucharystycznym a ciałem Kościoła (1 Kor 10,17; 11,29). Nie można rozpoznać jednego bez drugiego.¹³⁸ Źródłem ofiary Kościoła jest ofiara Chrystusa. Tylko w Nim człowiek w Kościele może stać się darem włączonym w ofiarę eucharystyczną. Chrystus sam jest tym, który składa ofiarę i sam jest darem ofiarnym.¹³⁹

Na koniec powiemy wreszcie, że Eucharystia jest ofiarą orędowniczą. Ten orędowniczy wymiar nie ma celu osłaniania przed gniewem Boga-Sędziego, ale „naprawienie człowieka” przez odpuszczenie grzechów. Eucharystia daje też gwarancję zmartwychwstania i uczestnictwa w uczcie eschatologicznej, gdzie będzie w pełni realizowane zjednoczenie ludzi z Bogiem i wzajemnie między sobą.¹⁴⁰ Wierny, który uczestniczy we mszy św., mając odpowiednią dyspozycję, w składaniu ofiary mszy uzyskuje łaskę przebaczenia. Oczyszczająca moc Pas-

¹³⁶ Por. L. M. Chauvet, art. cyt., 67.

¹³⁷ Por. J. Grzeškowiak, art. cyt., 55—61.

¹³⁸ Por. L. M. Chauvet, art. cyt., 68, Por. H. Kroll, *Eucharystyczna ofiara Chrystusa a nasza współofiara*, HD 47, 1978, 129—132.

¹³⁹ Por. L. M. Chauvet, art. cyt., 70 n.

¹⁴⁰ Por. tamże, 75.

chy otacza go w pewnym sensie raz na zawsze poprzez ofiarowanie eucharystyczne ofiary na Krzyżu. Wartość mszy płynie ze zbawczej mocy śmierci Pana, gdyż Kościół czyni swoim Akt Chrystusa Jezusa.¹⁴¹

Ofiarowanie mszy jest więc ośrodkiem boskiej ekonomii przebaczenia w Kościele pielgrzymującym. Zbawcza wartość ofiary wielkanocnej przyczynia się do odkupienia win, które popełniamy codziennie. Dzięki tej orędowniczej wartości mszy św., Bóg odpuszcza grzechy, pod warunkiem, że wierny jest szczerym i skruszonym pokutnikiem, napełnionym wiarą, miłością i szacunkiem.¹⁴²

Grzechy ciężkie, chociaż gładzone są przez sakrament pokuty, to jednak ich przebaczenie ma swoje źródło również w tej ofiarze mszy św. Stwierdzenie to nie oznacza, że sakrament pokuty nie jest niepotrzebny, wręcz przeciwnie — jest umocniony.¹⁴³ Krótko mówiąc, Eucharystia i pokuta sakramentalna łączą w jednej tajemnicy przebaczenie Boże; trzeba jednak podkreślić, że Eucharystia jest punktem centralnym. Wszystkie inne sakramenty czerpią z Niej moc i mają tutaj swoje wytłumaczenie. F. Tillard¹⁴⁴ stwierdza, że należy starannie unikać dzielenia efektów obu tych sakramentów, ponieważ jest tylko jedno przebaczenie, które ma różne odcienie i znaczenia. Stąd bierze swój sens charakter uzupełniający obu sakramentów. Przebaczenie nie jest rezultatem ich dodawania: oba pokrywają się, ale każdy na swój sposób tworzy całość tej jedynej tajemnicy.

Prawdziwa skrucha musi zawsze zawierać w sobie odniesienie do Sakramentu Pokuty. Każdy jednak dar sakramentalnego przebaczenia ma swoje źródło w ofierze eucharystycznej, a sakramentalne rozgrzeszenie ma swe źródło w skuteczności ofiary eucharystycznej.¹⁴⁵

Szczególnym akcentem pojednawczym centrum całej mszy św. jest liturgia Eucharystii. Podkreślona jest w niej wielka rola Ducha Świętego w dziele pojednania. Jego mocą zostają uświęcone złożone dary materialne i ci, którzy je składają.

¹⁴¹ Por. F. J. M. R. Tillard, *Pénitence et Eucharistie*, IMD 90, 1967, 106.

¹⁴² Por. tamże.

¹⁴³ Por. De a z i n g e r — Schönmetzer, *Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum*, Barcinone 1967, nr 880 i 940.

¹⁴⁴ Por. F. J. M. R. Tillard, art. cyt., 129.

¹⁴⁵ Por. tamże, 112 n. 126.

2. Uczta eucharystyczna wyrazem pełnego pojednania

Obrzędy Komunii św., zgodnie ze starożytną tradycją, wprowadzoną w tym układzie do obrządku rzymskiego przez papieża Grzegorza Wielkiego rozpoczynają się Modlitwą Pańską, a kończą się modlitwą po Komunii św.¹⁴⁶ W duchu braterskiej jedności zanoszona jest modlitwa pojednania „Ojciec nasz”. Zostaliśmy pojednani z Bogiem przez Chrystusa i obdarzeni Duchem przybrania, zdobyliśmy prawo nazywania Boga naszym Ojcem, jak to czynił jedyny umiłowany Syn.¹⁴⁷ Naśladowując modlitwę Chrystusa w ogrodzie Oliwnym (Mt 26,39.42), wołałyśmy w tej modlitwie „Bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi”. W Modlitwie Pańskiej zawarta jest również prośba o oczyszczenie z grzechów, aby święte dary przyjmowali ludzie wolni od grzechu (IGMR 56). W tej prośbie wyrażamy przekonanie, że nie ma pojednania z Bogiem bez pojednania z braćmi, a nadzieję przebaczenia nam win, zaciągniętych względem Boga możemy mieć tylko wtedy, gdy z serca przebaczymy i darujemy bliźnim ich długi wobec nas (Mt 18,23—35).¹⁴⁸

Modlitwa Pańska jest przygotowaniem do Komunii św. W ustach uczestników ofiary eucharystycznej nabiera ona charakteru wspólnej modlitwy pokutnej.¹⁴⁹ Rozwinięciem ostatniej próby Modlitwy Pańskiej jest „embolizm” (IGMR 56). Echem i przedłużeniem tej ostatniej prośby jest także modlitwa o pokój i znak pokoju. Prosimy Boga, aby nie brał pod uwagę naszych grzechów, zakłócających pokój przyniesiony nam przez Chrystusa, ale zwracał uwagę na wiarę Kościoła, który wstawia się za grzesznikami i błaga o przebaczenie.

Komunia — zjednoczenie z Chrystusem — domaga się zjednoczenia i pojednania z braćmi. Bez tego pojednania nie może być złożony dar przy ołtarzu (Mt 5,23 n.)¹⁵⁰, a także nie można przyjąć konsekrowanego daru Ciała Chrystusa — sakramentu jedności. Brak bowiem miłości jest pierwszą przeszkodą do godnego i owocnego uczestnictwa w posiłku eucharystycz-

¹⁴⁶ Por. S. Hartlieb, *Nowy układ mszy św.*, CT 40, 1970 z. 4, 87.

¹⁴⁷ Por. Rz 8,15; Gal 4,6; Por. S. Czerwik, *Pojednanie przez liturgię*, art. cyt., 230.

¹⁴⁸ Por. tamże, 231.

¹⁴⁹ Por. F. Gryglewicz, *Spółeczny charakter Modlitwy Pańskiej*, RBiL 3, 1951, 218.

¹⁵⁰ Por. L. M. Chauvet, art. cyt., 54.

nym.¹⁵¹ Dlatego św. Paweł piętnował postępowanie Koryntian, którzy zamierzając sprawować Wieczerzę Pańską zbierali się w grupach na obżarstwo i pijaństwo, podczas gdy ubodzy byli głodni. Taka postawa jest zniewagą wyrządzoną Kościołowi, a także lekceważeniem Ciała i Krwi Pańskiej, spożywaniem i piciem sądu potępieniem.¹⁵² Całe życie Chrystusa było wyrazem Jego miłości do ludzi. Całą egzystencję Jezusa trzeba rozumieć jako pełne wcielenie, czyli urzeczywistnienie miłości Boga wobec świata i człowieka. W życiu Chrystusa miłość Boga i człowieka stanowi jedność; jest to jedność podwójnej i zarazem jedynej miłości.¹⁵³

W jednym z dokumentów roku jubileuszowego 1974/75 czytamy: „Im bardziej człowiek, jednocząc się z Bogiem, wychodzi na spotkanie Ojca dobroci i miłosierdzia, tym więcej zdobywa zapala, aby w obecnej ziemskiej drodze pojednać się z braćmi i wraz z nimi zdążyć do domu Ojca. Najbardziej oczywistym „znakiem” tego pojednania jest ofiara Chrystusa. Poszczególności wierni, jak i wspólnoty spożywając ten sam chleb i pijąc z tego samego kielicha, udzielają braciom daru, którym wzajemnie pobudzają się do prawdziwej miłości Kościoła.”¹⁵⁴

Przed Komunią św. po przekazaniu znaku pokoju podczas łamania Hostii wierni śpiewają „Baranku Boży”. Następnie celebrans ukazując wiernym Najświętszy Sakrament jakby nawiązując do skończonego przed chwilą śpiewu mówi: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”. Są to słowa Jana Chrzciciela (J 1,29). Jezus jest Barankiem ofiarowanym na podobieństwo baranka paschalnego, ofiarowanym dobrowolnie, jak cierpiący sługa, który oddał swoje życie na „zadośćuczynienie za wielu”.¹⁵⁵ Baranek występuje tutaj jako żertwa ofiar-na, a Jego krew jest źródłem oczyszczenia ludzi (z grzechów).¹⁵⁶

¹⁵¹ Por. S. Czerwik, *Pojednanie przez liturgię*, art. cyt., 231; Por. MR 62; Por. J. Grześkowiak, art. cyt., 65—69.

¹⁵² Por. I Kor 11, 17—34.

¹⁵³ Por. J. Grześkowiak, art. cyt., 65—69.

¹⁵⁴ *Ordo Anni Sancti celebrandi in ecclesis particularibus, Proemium nr 1*, „Notitiae” 87, 1973, 347.

¹⁵⁵ Por. Mk 14,24; Iz 53,12; Por. Ch. Perrot, *Le Repas du Seigneur*, IMD 123, 1975, 42.

¹⁵⁶ Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św. Nowego Testamentu*, Katowice 1972, 16 n.; Por. A. L. Szafranski, *Teologia liturgii eucharystycznej*, Lublin 1974, 126; por. H. Leroy, dz. cyt., 108 n.

Przygotowani przez słowo Boże, przez Modlitwę Pańską i obrzęd pokoju, wierni zbliżają się do stołu eucharystycznego, przy którym najpełniej urzeczywistnia się dzieło pojednania. Komunia św. jako forma doskonałego udziału w ofierze (KL 55) jest zjednoczeniem z Chrystusem, który wydaje samego siebie na ofiarę i zespoleniem z braćmi.¹⁵⁷

Owoce Komunii św. jest urzeczywistniana przez Ducha Świętego jedność i miłość w Kościele. Myśl ta trafnie jest oddana w następujących modlitwach po Komunii.

„Prosimy Cię, Boże, niech Boska Hostia, którą ofiarowaliśmy i przyjęli, rozwija nasze życie, abyśmy nieustannie zjednoczeni z Tobą w miłości przynosili owoce trwające na wieki” (XIII Niedz. zwykła, MR 352).

„Prosimy Cię, Boże, niech przyjęta Komunia św., która oznacza jedność wiernych w Tobie, utrzymuje w Twoim Kościele pokój i zgodę” (XI Niedz. zwykła, MR 350).

Komunia jest zadatkem udziału w chwale zmartwychwstania i spotkania wszystkich zbawionych na weselnej uczcie Baranka, a więc ostatecznego uwieńczenia dzieła pojednania i odnowy dokonanej w człowieczeństwie Chrystusa.¹⁵⁸ Prawda ta ujęta jest w modlitwach po Komunii:

„Posileni chlebem dającym zbawienie, prosimy Cię miłosierny Boże, spraw, aby sakrament, który jest naszym pokarmem na ziemi, zapewnił nam udział w życiu wiecznym” (VIII Niedz. zwykła, MR 347).

„Odnowieni przez przyjęcie Najświętszego Ciała i Krwi prosimy Cię najlaskawszy Boże, aby ofiara, którą często składamy, zapewniła nam zbawienie” (XII Niedz. zwykła, MR 351).

Chrześcijanin, jednocząc się w ofierze mszy św. z postawą Chrystusa na krzyżu otrzymuje Jego Ciało. Ma on w ten sposób udział w owocach wielkanocnej ofiary Chrystusa.¹⁵⁹ Zdaniem J. Ysebaerta¹⁶⁰, jest to jednoznaczne z wybaczeniem grzechów. Można tu mówić o oczyszczającej mocy chleba eucharystycznego. Jest to moc paschalnej ofiary Krzyża, złożonej za wszystkie grzechy. Przypominając o paschalnym wymiarze

¹⁵⁷ Por. J. 12,32; 11,49—52; Ef 2,13—18; Por. S. Rumiński, Sprawozdanie z sympozjum teologicznego na temat kultu Bożego miłosierdzia, HD 38, 1969, 117; Por. A. Gerken, *Teologia Eucharystii*, Warszawa 1977, 51 n.

¹⁵⁸ Por. S. Czerwik, *Pojednanie przez liturgię*, art. cyt., 231.

¹⁵⁹ Por. J. Ysebaert, *L'imposition des mains, rite de réconciliation*, IMD 90, 1967, 116 n.; Por. L. M. Chauvet, art. cyt., 62 n.

¹⁶⁰ Por. J. Ysebaert, art. cyt., 116 n.

uczty chrześcijańskiej podkreśla się równocześnie jej charakter ofiarny, a więc eucharystyczny.¹⁶¹ Trzeba zwrócić uwagę, że Eucharystia jest nierozdzielnie złączona z sakramentalną ofiarą Chrystusa i Kościoła. Uczta eucharystyczna ukazywana jest jako uczta ofiarna Nowej Paschy i uczty zbawienia, zastępującej dawne ofiary, a także jako uczta zjednoczenia. Gest miłosierdzia (dzielenie się z ubogimi) mógł być rozumiany jako substytut ofiary ekspiacyjnej.¹⁶² W konsekwencji sam akt zbawienia jest odtąd związany z chrześcijańską uczta, która zastąpiła dawne ofiary i uczty kultowe.¹⁶³

Warto zauważyć, że ruch przenikający każdą ofiarę, jest w zasadniczy sposób komunijny. Człowiek daje Bogu coś, co należy do Niego, i chce przez to wyrazić, że ofiaruje samego siebie; a Bóg w zamian daje swoją życzliwość i moc.¹⁶⁴ Chrystus w śmierci oddaje Ojcu całe swoje życie. W zmartwychwstaniu, jako Pan nowej ludzkości, znów otrzymuje to życie, prawdziwe życie człowieka zrodzonego z Maryi, ale chwalebne, całkowicie przepojone Duchem Świętym, tchnieniem i pełnią Boga. Ofiara i uczta paschalna mają swoje wytłumaczenie i ukoronowanie w chwale Jezusa.¹⁶⁵

Sprawując Eucharystię, Kościół jest świadom, że dzieło pojednania jest Boże i zarazem ludzkie. Bóg dając nam na pokarm Ciało i Krew swojego Syna, jedna nas ze sobą, czyni nas uczestnikami swojej Boskiej natury i obdarza nas zaczynem ostatecznej przemiany. Nasze ciało podlegające zniszczeniu ma być upodobnione do chwalebного Ciała Pana (Flp 3,21). Ofiara i uczta eucharystyczna są źródłem przemiany moralnej postawy chrześcijanina, szansą pełnego pojednania z Bogiem i bliźnimi. Warunkiem jednak owocnego udziału w ofierze i uczcie jest oddanie Bogu naszej woli na wzór Chrystusa, który przez swe posłuszeństwo przyniósł zbawienie ludzkości. Dlatego Kościół zgromadzony na sprawowanie Eucharystii wyraża w swej liturgii antynomię świętości i grzechu i konieczność

¹⁶¹ Por. Ch. Perrot, art. cyt., 42.

¹⁶² Por. Mt 9,13; Hbr 13,16; Por. Ch. Perrot, art. cyt., 37 n.; Por. L. M. Chauvet, art. cyt., 47; Por. E. Lipiński, *Ostatnia uczta paschalna Starego Przymierza*, RBiL 11, 1958, 483—487; Por. S. Czerwik, *Nowy uklad obrzędów Mszy św.*, KPD 46, 1970, 227 n.

¹⁶³ Por. Ch. Perrot, art. cyt., 44.

¹⁶⁴ W Izraelu podczas ofiary daje się Bogu dar, w którym zawarta jest adoracja, modlitwa za naród wybrany, a jeśli chodzi o ofiarę za grzechy, intencja ekspiacji. Por. F. J. M. R. Tillard, art. cyt., 115.

¹⁶⁵ Por. F. J. M. R. Tillard, art. cyt., 115; Por. A. L. Szafranski, dz. cyt., 121.

dorastania do ideału, jakim jest dla niego Chrystus.¹⁶⁶ Myśli te zawarte są w prośbie do Boga po Komunii: „Boże, Ty pozwalasz nam spożywać ten sam chleb (eucharystyczny) i pić z jednego kielicha, prosimy Cię, daj nam prowadzić takie życie, abyśmy zjednoczeni w Chrystusie, z radością przyczyniali się do zbawienia świata” (V Niedz. zwykła MR 344).

Przez swoje posłuszeństwo aż do śmierci, Chrystus wszedł w wieczność i jest na zawsze przymierzem nowego ludu. Dla nas najważniejszą sprawą jest, by Pan ciągle manifestował swoją obecność, swoją wierność, swoją władzę i swoje przebaczenie. Między Nim a Ojcem przymierze jest wieczne nienaruszalne, ze względu na samą swoją naturę. Między Nim a Kościołem przymierze musi być nieustannie odnawiane, aby Kościół stawał się dla wszystkich ludzi, z pokolenia na pokolenie, całością doskonałą i nierozzerwalną z Jezusem Chrystusem, swoją Głową.¹⁶⁷

Celem istnienia Eucharystii jest zachowanie życia, utrzymanie świętości Kościoła i aktualizacja ofiary przymierza z Kościołem. Eucharystia ma połączyć dzień dzisiejszy ludu Bożego, w czasie i wiecznie „dzis” Odkupiciela, które zmierza do tego, by Kościół każdego dnia poddawał się krzyżowi i otrzymywał z niego krew przymierza.¹⁶⁸

Pojednanie z Bogiem przez Chrystusa i Kościół polega na tym, że Chrystus za pośrednictwem kapłanów wprowadza nas w Nowe Przymierze, solidaryzuje się z nami, przywraca nam synostwo Boże i karmiąc nas własnym Ciałem umacnia świętość Kościoła.¹⁶⁹

ZAKOŃCZENIE

W liturgii mszy św., w jej tekstach stałych i zmiennych, można zauważyć wiele akcentów pojednawczych. I tak obrzędy wstępne, liturgia gromadzenia się, ma wyraźnie charakter pokutny. Na to wskazują: akt pokutny, *Kyrie*, a także niektóre momenty hymnu *Gloria*. Szereg akcentów pojednawczych zawierają także modlitwy mszalne.

Słowo Boże proklamowane w liturgii jawi się jako słowo pojednania, głosi samego Chrystusa i Jego zbawcze dzieło. We

¹⁶⁶ Por. S. Czerwik, *Pojednanie przez liturgię*, art. cyt., 232; Por. A. L. Szafrański, dz. cyt., 121.

¹⁶⁷ Por. J. de Baciocchi, art. cyt., 28.

¹⁶⁸ Por. tamże.

¹⁶⁹ Por. tamże; Por. *Eucharisticum Mysterium*, 13—14.

wszystkich czytaniach mszalnych podkreślona jest miłość Boga ku człowiekowi, który pragnie jego zbawienia.

Szczególnym akcentem pojednawczym, centrum całej mszy św., jest Modlitwa Eucharystyczna. I tu znów podkreślony jest moment misterium paschalnego Jezusa Chrystusa i misja Ducha Świętego. Jego mocą zostają uświęcone złożone dary materialne i ci, którzy je składają.

Akcenty pojednawcze widoczne są również w samym akcie Komunii św., która ma moc gładzenia grzechów.

Ofiara Eucharystyczna jest szczytem i źródłem wszelkiego pojednania, ponieważ uobecnia Ofiarę Krzyża i całe misterium paschalne, przez które Chrystus odkupił świat i pojednał ludzi z Bogiem. Z Krzyża Chrystusowego i Jego zmartwychwstania wypływa moc pojednawcza na wszystkie sakramenty. W sposób szczególny ta moc działa w liturgii eucharystycznej. Dlatego wolno powiedzieć, że Eucharystia pełni centralną funkcję w dziele pojednania. Jest ona szczytem i źródłem dla wszystkich innych sposobów pojednania w Kościele.

L'oeuvre de la réconciliation dans la liturgie de la Messe

Résumé

La théologie de la liturgie a toujours montré un lien entre tous les sacrements avec l'Eucharistie. D'une façon toute particulière cette vérité a été soulignée après le Concile du Vatican II.

La participation dans chaque sacrement est la participation à la mort et la résurrection du Christ. La messe a toutefois un caractère particulier. En effet elle rend présent et reproduit cette oeuvre salutaire. Dans la messe, l'oeuvre de la rédemption a exercé sur les hommes. Dans chaque sacrement cependant d'une manière particulière dans la liturgie de la messe se révèle la rencontre réelle avec le Christ qui est le but extrême et la destinée de l'homme. Les fidèles par la pleine participation à la messe sont sanctifiés et rendent honneur à Dieu dans Jésus-Christ.

La réconciliation de l'homme avec Dieu une fois accomplie par le mystère pascal de Jésus-Christ est constamment réalisée d'une façon plus parfaite dans l'Eucharistie. D'autre part le service de la réconciliation s'accomplit dans l'Eglise par la proclamation de la Parole de Dieu, par le sacrement du Baptême et de la pénitence et conduit à la

participation dans la liturgie eucharistique, dans laquelle elle puise sa force et trouve la sanctification.

Dans la liturgie de la messe dans ses textes stables et variables on peut remarquer beaucoup d'accents de réconciliation. Dans le rite d'entrée, la liturgie d'assemblément a un caractère distinct et pénitence. Cela est montré dans l'acte de pénitence le „Kyrie” et dans certains moments du chant de louange „Gloria”. Une série d'accents de réconciliation est contenue dans les prières de la messe.

Dans la parole de Dieu proclamée dans la liturgie, apparaît le mot de réconciliation annoncé par le Christ lui — même et son oeuvre rédemptrice. Dans toutes les lectures de la messe l'amour de Dieu pour l'homme est souligné et le désir de sa rédemption.

Un accent particulier réconciliateur qui est le centre de toute la messe est la prière eucharistique. Et de nouveau est souligné le moment du mystère pascal de Jésus-Christ et la mission du Saint-Esprit. Par sa force, les dons matériels présentés sont sanctifiés et ceux qui les ont offerts.

Les accents réconciliateurs sont apparents également dans la communion qui a le pouvoir de pardonner les péchés.

Le sacrifice Eucharistique est le sommet et la source de toute la réconciliation parce qu'elle rend présents, la croix et tout le mystère pascal, par lesquels le Christ a racheté le monde et a réconcilié les hommes avec Dieu. De la croix du Christ et de sa réconciliation découle la force réconciliatrice sur tous les sacrements. De cette façon particulière cette force agit dans la liturgie Eucharistique. C'est la raison pour laquelle nous pouvons dire, que l'Eucharistie remplit la fonction principale dans l'oeuvre de réconciliation. Elle est le sommet et la source pour tous les autres moyens de réconciliation dans l'église.

Jan Decyk